Nr. 105. Środa, 9 Maja 1883. Rok 73.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Ogłoszenie.

Z końcem kwietnia 1883 r było w obiegu na zasadzie ustaw z dnia 24 grudnia 1867 r. (Dz. u. p. nr. 3 z r. 1868) i z dnia 1 lipca 1868 (Dz. u. p. nr. 84):

A. Według rejestrów prowadzonych w uprzyw. austryackim banku narodowym, a obecnie sprawdzonych:

Udziałowych przekazów hipotecznych, a mianowicie:

		zł.	ct.
a) opiewających na monetę konwencyjną zł. 11.850, t. j. w wal. austr.		12.442	50
b) opiewających na w. a.	84,217.700	zł. —	ct.
Razem		84,230.142	50
B. Wydanych z zamknięcia przez obie komisye kontroli not państwa, a mianowicie:			
jednoreńskowych	60,016.779		
pięcioreńskowych	118,174.320		
pięćdziesięcioreń.	149,577.100	zł.	ct.
razem		327,768.199	—
w ogóle		411,998.341	50

Wiedeń, 4 maja 1883.

Z komisyi Rady państwa dla kontroli długów państwa.

Dr. Franciszek Al. Srom
prezydent.
Dr. Wiktor Fuchs
członek komisyi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 9 maja.

Zwróciły na siebie powszechną uwagę serdeczne, prawdziwie entuzyastyczne owacye, jakiemi ludność włoska, szczególnie w stolicy królestwa, witała państwa młodych z królewskiej rodziny, księcia Genuy z jego małżonką księżniczką bawarską. Szczególnie młoda małżonka księcia Genuy doznała przyjęcia tak serdecznego, że jako nieznana dotąd krajowi nie mogła tego oczekiwać. Nie jest to koncept polityki konjunkturalnej, lecz zdanie wytrawnych obserwatorów i znawców sytuacyi we Włoszech, że do spotęgowania owacyi przyczynił się motyw polityczny. Witano bowiem księżniczkę niemiecką i owacyami dla niej wyprawionemi chciano pośrednio okazać także żywą sympatyę dla Niemiec, z którymi łączą już Włochów tradycye wojenne, z którymi teraz ściślej może od tych tradycyj połączyć ma młode królestwo trwałe przymierze, oparte na dobrze pojętym własnym interesie i na zdrowej kombinacyi widoków przyszłości. Po r. 1859 sympatye dla Francyi prędko się oziębiły w skutek zapory postawionej przez Napoleona III porywczości unifikacyjnej Włochów. Sympatye dla Niemiec natomiast tylko na pozór zachwiały się w r. 1870, bo jak się pokazało z późniejszych rewelacyj, oprócz króla Wiktora Emanuela nikt zresztą na prawdę nie był skłonny do zbrojnego wystąpienia po stronie Francyi. Niemcy nie wzięły tego za złe ani królowi ani rządowi włoskiemu, owszem traktowały rzecz bardzo wyrozumiale. Nie padł zatem żaden cień na przyjaźń niemiecko-włoską, więc dziś, gdy nowy węzeł polityczny złączył jeszcze silniej oba państwa, zadowolenie obustronne jest szczere. Charakterystycznym symptomem w tej mierze jest fakt, że jeden z poważnych korespondentów niemieckich nawet taki wypadek, jak przyjęcie burzliwemi oklaskami opery Wagnerowskiej w Rzymie podczas owacyj wyprawianych na cześć księcia Genuy jego małżonki, objaśnia motywami politycznemi. Włosi, niezachwycający się muzyką Wagnerowską, mieliby zdaniem tego korespondenta tym razem powodować się więcej uniesieniem politycznem niż wrażeniami artystycznemi!

Owacye te mają oczywiście także znaczenie dynastyczne. Sam książę Genuy jest niezawodnie bardzo sympatyczny dla Włochów, ale mimo to nie wszystkie owacye może odnosić do swojej tylko osoby. Lud włoski, a szczególnie ludność Rzymu, tym razem widocznie chciała okazać swoje przywiązanie do dynastyi tak głośno, żeby to zwróciło na siebie uwagę świata. Wprawdzie nikt nie wątpił i nie wątpi o tem, że dynastya sabaudzka, pod którą Włochy doczekały się ziszczenia najwyższych marzeń narodowych, liczyć może na niewzruszone przywiązanie i miłość ogromnej większości narodu, ale zawsze i to faktem jest, że w parze z *irredentą* republikanizm rozwijał się w ostatnich latach wcale znacznie. Powstawały stowarzyszenia i kółka republikańskie z przymieszką tendencyj socyalistycznych, a żywioły te chętnie wtórowały każdemu zaburzeniu, każdej manifestacyi wyprawionej przez *irredentę*. Chodziło tu przecież o wspólny cel wszystkim żywiołom anarchicznym, o mącenie sytuacyi wewnątrz i na zewnątrz. Zbliżenie się Włoch do Austryi i Niemiec po całym szeregu stanowczych wystąpień rządu przeciw *irredencie* zadaje cios nietylko *irredencie*, lecz także jej sprzymierzeńcom. Owacye dzisiejsze, wyprawiane z pobudek dynastycznej wierności, przekonują świat, że żywioły anarchiczne nie zdołały dotąd zachwiać ludności włoskiej w przywiązaniu do monarchicznej formy rządu.

Rada państwa.

(LXXX posiedzenie Izby wyższej.)

† **Wiedeń,** 7 maja (*Koresp. Gaz. Lwowskiej*). Prezes hr. Trauttmannsdorff zagaja posiedzenie o godz. 11 min. 30, przy bardzo nielicznym udziale członków, poświęcając wspomnienie pośmiertne zmarłemu członkowi Schmittowi, którego pamięć Izba czci przez powstanie z miejsc.

Od rządu wpłynęło wezwanie do wyborów delegacyjnych. Wybory te odbędą się na jednem z posiedzeń następnych.

Przystąpiwszy do porządku dziennego, załatwiono w pierwszem czytaniu następujące uchwalone przez Izbę poselską ustawy: nowelę do ustawy wojskowej (o obronie krajowej) przekazano komisyi osobnej, złożonej z 9 członków; ustawę o utrzymywaniu katastru podatku gruntowego w ewidencyi (wraz z ustawą o płacach urzędników do tego) przekazano również komisyi osobnej z tyluż członków; obie te komisye uchwalono dziś jeszcze wybrać; ustawy o kredytach dodatkowych na koszta utrzymywania katastru w ewidencyi, tudzież na przebudowanie i urządzenie gmachu zakładu patologiczno-anatomicznego w Wiedniu przekazano komisyi budżetowej; ustawę o inspektorach przemysłowych przekazano komisyi do spraw przemysłowych.

W drugiem i trzeciem czytaniu uchwalono bez dyskusyi: ustawy o różnych kredytach dodatkowych, ustawę o zwolnieniu okrętów parowych, budowanych na warstatach austryackich, od podatku zarobkowego i dochodowego i ustawę o ulgach fiskalnych dla konwersyi obligacyj kolejowych z prawem pierwszeństwa.

SMUTNA EPIDEMIA

III.

Podobne lokalne różnice w cyfrach samobójstw widzimy i w innych państwach europejskich: we Francyi, gdzie liczba roczna samobójstw, wynosząca w przecięciu 100 na milion ludności, podnosi się w Isle de France do 300 a opada w Korsyce na 13·3 na milion ludności, i we Włoszech, gdzie w prowincyach północnych, pod wpływem bliższego sąsiedztwa Niemiec, jak sądzi Oettingen, cyfra samobójstw, wynosząca dla całego państwa w przecięciu 38 rocznie na milion ludności, dochodzi w Piemoncie, Lombardyi i Wenecyi do 70 na milion mieszkańców, a opada w Kampanii i Kalabryi do 10 na milion ludności.

Skale te, jakie pod względem cyfr samobójstw przedstawiają kraje europejskie a nawet poszczególne ich prowincye, utrzymują się niemal stale — ułożona dla Francyi przez Wagnera skala mało co się różni od tej, którą jeszcze w r. 1826 ułożył Dufau — i przekonują nas dowodnie, że różnice rasowe tudzież etyczno-społeczne czynniki, właściwe każdemu krajowi, wytwarzają w nim większą lub mniejszą tendencyę do samobójstwa u ludności. Rozpatrzmy bliżej te czynniki.

Różnica szczepu występuje w równie stałym niemal rozkładzie samobójstw między główne szczepy ludów. Wedle dat dawniejszych z przed r. 1860 przypadało u narodów szczepu skandynawskiego na milion ludności, rocznie 126 samobójstw, u narodu szczepu germańskiego 112, u Francuzów 105, u innych ludów romańskich 80, u szczepów słowiańskich 47. Niedokładna jednak statystyka samobójstw angielskich nie dozwala ścisłego oznaczenia cyfry samobójstw ludów germańskich, a dla narodów słowiańskich dostarcza dziś cyfr pewnych tylko Austrya, cyfry rossyjskie nie dają dostatecznych wyjaśnień Według Morsellego, miał od r. 1860 stosunek cyfr przytoczonych zmienić się na niekorzyść narodów niemieckich. Wedle niego bowiem przypadało około r. 1875 na milion mieszkańców: u narodów niemieckich 150—165 samobójstw rocznie, u skandynawskich 128—130, u Kelto-romanów (Francuzów) 116—120, u Słowian 30—40, u szczepów latyńskich (Włochów) 27—30. W każdym razie widzimy, że najwięcej samobójstw przypada na szczepy germańskie i skandynawskie, najmniej na szczepy słowiańskie. Czy zaś słusznem jest zdanie Masaryka, że Polacy wpośród szczepów słowiańskich zajmują stanowisko niekorzystne, bo przypada na nich jak i na Czechów największa ilość samobójstw, trudno ocenić ze względu na niedostateczną statystykę krajów polskich pod berłem rossyjskiem, tudzież ze względu, że daty w Niemczech zbierane, nie dają żadnych rękojmi co do należytego rozróżniania narodowości.

Co do wpływów religii, zauważymy tylko w krótkości, że nierównie więcej samobójstw przypada na religię protestancką, niż katolicką. Bardzo małą również cyfrę samobójstw wykazuje wyznanie grecko-katolickie i grecko-wschodnie. Co do tego ostatniego jednak należy zauważyć, że niedokładna statystyka rossyjska nie dozwala zbyt pewnych wniosków. W ogóle według Morsellego przypada na milion mieszkańców tegoż samego wyznania: u greko-unitów 40 samobójstw, u katolików 58, u protestantów 190; wedle Legoyta u protestantów 102·7, u katolików 62·3, u innych chrześcian 36·2, u żydów 48·4 Wreszcie wedle dat w Austryi zebranych, przypada na milion ludności jednego wyznania: u protestantów 123, u katolików 100, u greko-nieunitów 99, u żydów 30 samobójców.

Wpływy cywilizacyi nowoczesnej przedstawiają statystycy zgodnie jako stanowczo niekorzystne. Im większy stopień ogólnej cywilizacyi i kultury w kraju, im więcej rozwinięty przemysł, życie po miastach i ruch fabryczny, tem bardziej wzmaga się liczba samobójstw. I nic w tem dziwnego, powiada Oettingen, gdzie wiele światła, tam też głębsze muszą być cienie. I cywilizacya ma swoje ujemne strony, ktorych nikt nie myśli zaprzeczać. Wraz z nią rośnie też konkurencya we wszystkich zakresach pracy, zwiększa się nędza, wzmaga się u coraz liczniejszych klas ludności przemysłowej i roboczej alkoholizm, wreszcie wzrastają też wymagania t. z. „wykształcenia", jakiego się od jednostek żąda, a z wzrostem wymagań tych nieraz rzeczywiście „wyśrubowanych, jak mówi Oettingen, do wysokości, która sprawia zawrót", rośnie też zwłaszcza dla umysłów słabszych, niebezpieczeństwo oświaty połowicznej. Wszystko to, jak również pessymizm w filozofii i poezyi, jeden z owoców naszej nowoczesnej cywilizacyi, popiera tylko wzrost samobójstw. To też osobliwie w wielkich ogniskach cywilizacyi, jakiemi są pierwszorzędne miasta europejskie, wśród zgiełkliwej, gorączkowej i zużywającej nerwy atmosfery, szerzy się plaga samobójstw. Widać to najlepiej w zestawieniu cyfr samobójstw wielkich miast europejskich z przeciętnemi cyframi samobójstw właściwych krajów.

Legoyt i Le Roy obliczyli n. p. że cyfra roczna samobójstw wynosi w Paryżu 646 na milion mieszkańców. Oettingen zmniejsza tę liczbę do 400 — podczas gdy przeciętna roczna cyfra samobójstw w całej Francyi, wynosi tylko 110 na milion ludności. W Kopenhadze przypada w przecięciu na milion mieszkańców, rocznie 480 samobójstw, w całej Danii tylko 288, w Berlinie 300, w całych Prusiech tylko 150, w Wiedniu 290, w całej Austryi zresztą 130.

O ile silniejszym lub słabszym jest wpływ ten atmosfery cywilizacyjnej w jednych stolicach europejskich niż w drugich, dowiemy się porównując przewyżki cyfr samobójstw popełnionych w miastach stołecznych nad cyframi przeciętnemi dla całych krajów. Zobaczymy, że najkorzystniej jeszcze przedstawia się pod tym względem Londyn, w którym roczna cyfra samobójstw, 85 na milion mieszkańców, przewyższa przeciętną roczną cyfrę dla całej Anglii tylko o 22 pr. Potem idzie Berlin, w którym cyfra roczna samobójstw przewyższa takąż cyfrę dla całego państwa o 99 pr., potem Wiedeń, gdzie różnica ta wynosi 123 pr., następnie Paryż z różnicą 151 pr., wreszcie Petersburg z różnicą 543 prct.

Działanie to atmosfery cywilizacyjnej i miejskiej występuje nietylko w pierwszorzędnych stolicach, lecz — w mniejszym naturalnie stopniu — i po wszystkich miastach, i ztąd też nierównie więcej samobójstw przypada na ludność miejską niż wiejską. Pomijając zresztą wpływy miast — nie zdaje się gęstość zaludnienia stać w związku bezpośrednim z cyfrą samobójstw i wywierać na nią wpływu.

Znaczenie wpływów zatrudnienia, tudzież stopnia oświaty, na ilość samobójstw polega do dziś dnia, mimo mozolnych usiłowań Wagnera, tylko na przypuszczeniach mniej lub więcej prawdopodobnych, a to z powodu niedokładności dzisiejszej statystyki zatrudnienia i powołania. Jedno da się z pewnością twierdzić i w tym punkcie godzą się wszyscy badacze, że najwięcej samobójstw spotyka się u ludzi „bez zajęcia i włóczęgów", u więźniów, wreszcie u klasy służących i wojskowości, w ogóle zaś u tych klas, u których najczęstszą jest powierzchowna tylko cywilizacya i połowiczna oświata bez należytej podstawy.

Według Legoyta, przypada n. p. we Francyi na milion mieszkańców tegoż samego powołania, w klasie rolniczej 90 samobójców, w przemysłowej 128, w zajęciach wyzwolonych 218, w klasie osób bez zajęcia i żebraków 596. Jak widzimy najkorzystniej

Nakoniec dokonano różnych wyborów, jako to: trzech kandydatów do krzesła w trybunale państwowym, mianowicie na pierwszem miejscu księcia Windischgratza, na drugiem hr. Frc. Falkenhayna, na trzeciem hr. Kar. Kuefsteina; dziewięciu członków do komisyi wojskowej, mianowicie bar. Bezecnego, hr. Clam-Gallasa, księcia Konst. Czartoryskiego, księcia Lichnowskiego, bar. Rossbachera, księcia Emeryka Thurn-Taxisa, hr. Schönborna i hr. Widmanna; dziewięciu członków do komisyi katastralnej, mianowicie bar. Ceschiego, hr. Falkenhayna, bar. Flucka, dra Habietinka, hr. Hoyosa, hr. Kuefsteina, opata Karla, bar. Riesenfelsa i hr. Seillerna; jednego członka do komisyi przemysłowej, mianowicie bar. Mayera.

Koniec posiedzenia o godzinie 1 min. 45. Następne nienaznaczone.

(*CCCXII posiedzenie Izby poselskiej*).

† **Wiedeń,** 7go maja. (*Kor. Gazety Lwow.*) Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 10 min. 20. Od rządu wniesiono projekt o kredycie dodatkowym 20.000 zł. na restauracyę pomnikowej dzwonnicy w Splicie (w Dalmacyi).

Na porządku dziennym naprzód obrady nad projektem ustawy o zmienieniu §§. 74 i 76go powszechnej ustawy hipotecznej.

W dyskusyi ogólnej pp. Keil i Kopp zwalczają projekt jako niezgodny z dotychczasowemi pojęciami i teoryami prawniczemi, na co sprawozdawca komisyi pos. Meznik odpowiada, że w komisyi zarówno lewica jak prawica głosowała za projektem Jakoż przeważną większością Izba także uchwala przejść do dyskusyi szczegółowej, w której tylko komisarz rządowy radca ministeryalny p. Harasowsky odpiera zarzuty uczynione projektowi. Bez dalszej dyskusyi przyjęto wszystkie paragrafy ustawy.

Dalej uchwalono ustawę o utrzymaniu katastru podatku gruntowego w ewidencyi w trzeciem czytaniu; tak samo ustawy o drogach żelaznych z Herpela do Tryestu i z Sivericzu do Knina.

Bez dyskusyi uchwalono w drugiem czytaniu ustawę o przedłużeniu stanu wyjątkowego w powiecie Kotarskim do dnia 24 czerwca r. 1884, tudzież ustawy o kredytach dodatkowych 32.000 zł. na pomnożenie służby techniczno-leśniczej po namiestnictwach i 800.000 zł. na zbudowanie gmachu dla szkoły przemysłowej, żeńskiego seminaryum nauczycielskiego i szkoły przygotowawczej dla szkoły artystyczno-przemysłowej.

Przedłużenie konwencyi handlowej z Francyą przyjęto po krótkiem przemówieniu pos. Mautnera, żądającego, aby rząd nakłonił Francyę do zniżenia niektórych wysokich ceł od surowca, a bez dyskusyi przyjęto konwencyę z Szwajcaryą w sprawie pomoru na bydło.

Następują obrady nad wnioskiem Bułata o sprostowanie §. 14go zachodnio-galicyjskiej procedury cywilnej w tekście obowiązującym Dalmacyę. Komisya prawnicza wnosi, aby odnośny projekt ustawy nie wymieniał ani języka chorwackiego, ani włoskiego, które to oba języki wymieniał w miejsce jednego włoskiego projekt wniesiony przez Bułata, lecz aby powiedziano: języków używanych w kraju. Zarazem komisya rozszerza swój wniosek na Istryę.

W dyskusyi ogólnej pos. Millevoi sprzeciwia się właśnie temu rozszerzeniu, w Istryi bowiem żaden adwokat ani notaryusz nie zna języka słowieńskiego. Znają go tylko nauczyciele i duchowni z Krainy. Mowca lęka się zamętu w skutek projektowanej ustawy i żąda osobnego co do Dalmacyi a Istryi głosowania.

Pos. Bułat oświadcza, że zgadza się na zmiany poczynione przez komisyę. Poniekąd dla umotywowania takiej interpretacyi starej procedury historycznej daje mowca historyczny pogląd na sprawę języka sądowego w Dalmacyi.

Pos. Sturm ubolewa nad teraźniejszą praktyką parlamentu, że w ostatniej chwili przed odroczeniem Izby stawia się na porządku dziennym ważne sprawy, tudzież na zakulisowe umowy między rządem i frakcyami prawicy o wzajemnych korzyściach z wzajemnego popierania wniosków. Cofając się do dyskusyi nad nowelą szkolną i nowelą o obronie krajowej, mowca odpiera zarzut, jakoby lewica z własnej winy znajdowała się teraz w mniejszości, gdyż jej to wspaniałomyślności zawdzięcza prawica, że weszli do Izby posłowie, którzy pomagają dziś przeprowadzać ustawy sprzeczne z konstytucyą. (Mowca ma tu na myśli kompromis w wyborach r. 1879 w kuryi większej posiadłości czeskiej). Mimo to lewica nie upada na duchu i wytrwa w walce. Przechodząc nareszcie do rzeczy, mowca zwalcza nietyle sam projekt komisyi, ile raczej sposób umotywowania go przez pos. Madejskiego jako sprawozdawcę, mianowicie zbija mowca wywód, że rządowi przysługuje prawo oznaczania, który język, a względnie które języki uważać należy za używane w kraju, i że odnośne rozporządzenia rządowe obowiązują także sądy. Rząd, zdaniem mowcy, nie jest tu kompetentny, lecz same sądy, a przedewszystkiem najwyższy trybunał. (Chodzi tu właśnie o orzeczenie parlamentu przeciw orzeczeniu najwyższego trybunału, który uznał tylko język włoski za język sądowy w w Dalmacyi). Prawda, że tłumaczenie włoskie zachodnio-galicyjskiej procedury cywilnej jest w §. 14tym błędne, bo zamiast „języka używanego w sądach“ kładzie „język włoski“; ale można to poprostu sprostować, a nie zmieniać całego §. 14go, i to z umotywowaniem, które sprzeczne jest z ustawami i rozszerza kompetencyę rządu. Mowca wnosi przeto poprawkę, aby powiedziano: „języków używanych w sądach“ zamiast „języków używanych w kraju.“

Pos. Vitezicz z zadowoleniem przyjmuje rozszerzenie projektu na Istryę, a polemizując przeciw Millevojowi, wywodzi, że urzędnicy są dla ludności, że przeto powinni znać jej język. Poseł Millevoi nie chce, żeby księża i nauczyciele mieli wpływ na ludność, a jakiemże tedy prawem mają go mieć tylko adwokaci, notaryusze i urzędnicy? Teraźniejszy stan rzeczy w krajach południowych żadną miarą utrzymać się nie da; bednarz jest tłumaczem sądowym dla ludności słowieńskiej! Dotychczas nikt nie wątpił, że rozporządzenia rządowe obowiązują także sądy; dopiero teraz lewica odmawia im tej mocy. Mowca zastrzega się przeciw oświadczeniu członków lewicy, gdy wystąpili z komisyi prawniczej, jakoby członkowie prawicy nie byli powodowali się pobudkami wziętemi z rzeczy samej. Oświadczenie to jest podpisane przez wszystkich dziewięciu członków lewicy, a na posiedzeniu komisyi, na którem rozbierano wniosek Bułata, było ich tylko czterech; zkądże drudzy wiedzą, jakiemi pobudkami powodowali się członkowie prawicy? Przedstawiwszy stosunki językowe w Istryi i Dalmacyi, w których włoski język sądowy jest tem, czemby był czeski w Wiedniu, mowca zwalcza poprawkę Sturma, która pozostawiłaby *status quo*, albo pogorszyłaby go jeszcze.

Sprawozdawca komisyi p. Madejski, odpierając zarzuty mowców z lewicy, stwierdza, że większość komisyi odrzuciła proste sprostowanie włoskiego tekstu zachodnio-galicyjskiej procedury cywilnej dlatego, że, skoro artykuł XIX konstytucyi uznaje równouprawnienie języków krajowych w sądach, obowiązkiem parlamentu jest liczyć się z brzmieniem artykułu XIX, a więc mówić o językach krajowych, a nie używać innej formy. Fundamentalną zasadą ustawy niniejszej jest, że przepisy ciaśniejsze od rozległego znaczenia artykułu XIX są nim zniesione. Tej zasady zawsze też się trzymano. I tak wiadomo, że do roku 1867 były w niektórych krajach przepisy ograniczające prawo własności żydów; po r. 1867 zaś nie wydano o tem ustawy specyalnej, a mimo to nikt nie wątpi, że żydzi mają teraz nieograniczone prawo własności. (*Huczne brawo* z prawicy.) Naturalna logika przemawia zatem, żeby ustawa zaprowadzona miała też w życiu znaczenie; tylko o ile z natury rzeczy wynika, że do wykonania jej potrzeba ustawy specyalnej, wydać ją trzeba. Tu atoli zastosowanie artykułu XIX nie wymaga ustawy specyalnej. Uznała to sama lewica, dopóki jeszcze nie był rząd teraźniejszy u steru. Sam p. Sturm w sprawozdaniu swem o wniosku Wurmbranda powiedział o ustawach zasadniczych, że postanowienia wykonawcze należą po części do parlamentu, po części do rządu; tu jednak, choć ustawy specyalnej nie potrzeba, odmawia rządowi prawa do wydawania rozporządzeń oznaczających, które języki są krajowemi Zdaje się więc, że lewica ma podwójne pojmowanie ustaw zasadniczych, jedno dla siebie, inne dla drugich. Członkowie komisyi prawniczej z lewicy oświadczyli, że większość komisyi powodowała się pobudkami nie z rzeczy samej wziętemi. Jakież tedy były te pobudki? Powiedziano, że wciągnęliśmy do sprawy kwestyę w wysokim stopniu polityczną. Ja sprawy tej bez dotknięcia się kwestyi politycznej wcale nie rozumiem; bo kwestya językowa zasadza się na artykule XIX, ten zaś jest ustawą polityczną. Ale mówiono, że traktujemy sprawę ze stanowiska stronniczego, i że uchwalamy ustawę niniejszą z pobudek wiążących się z nowelą szkolną. Jakiemi pobudkami powoduje się poseł, gdy oddaje swój głos, to do niego samego należy, a zdaje mi się, że żadnemu geniuszowi opozycyi nie powiedzie się przeniknąć sumienia człowieka. Lewica z zapałem powołuje się na stare tradycye, które czyni podporą swoich ideałów, ale każdy pewnie zawaha się przed wykonywaniem policyi sumienia. (*Huczne brawo* z prawicy) Dopóki sam poseł nie oświadczy, jakie są jego pobudki w głosowaniu, można mieć o nich tylko domysły; tu zaś jeden tylko jest domysł — ów powszechny, oparty na etycznej potrzebie kardynalny punkt towarzyskości i zasady lojalnego koleżeństwa — domysł poczucia obowiązku (*Brawo* z prawicy.) Niech kto mówi, co chce; wobec tego jedynego domysłu wystąpienie członków lewicy z komisyi jest wielką niewłaściwością Słyszeliśmy dziś, że pewien poseł w komisyi oświadczył się za pewnem brzmieniem paragrafu, a potem głosował za innem. Nic to nadzwyczajnego; zdarza się często, że uważa się pewną formę stylistyczną za lepszą, a jednak głosuje się za inną. Jakiejż potrzeba śmiałości, aby na domysł obwiniać wszystkich o powodowanie się pobudkami wziętemi nie z rzeczy samej. Wszakże kilku członków komisyi z lewicy nie było wcale w komisyi, a przecież jakiegoż przypisują sobie ducha wieszczego! Nie widzieli, nie słyszeli, co mówił ten i ów członek z prawicy, a wydają o tem sąd, co się działo w tajnikach duszy jego, czem się powodował w głosowaniu. Domysł ich nie ma żadnej podstawy logicznej. Panowie ci, jeśli pozwolą przypatrzyć się sobie na chwilę z blizka, sami powiedzą, że nie mają prawa do takich domysłów, chociażby nawet były prawdziwe. Pomijam okoliczność, że jeden z nich, twierdzący o sobie, że posiada wielce rozwinięte poczucie, co wynika z rzeczy, a co nie, i co należy, a co nie należy do rzeczy, wygłosił przed kilkoma dniami mowę o inspektorach przemysłowych, w której mojem zdaniem bardzo mało mówił o rzeczy. Z jego liczb statystycznych poznać można do pewnego stopnia, o ile ta mowa była do rzeczy i o rzeczy. Szanowny poseł ten dwanaście razy użył wyrazu: „inspektorowie przemysłowi“ po większej części wtedy, gdy mówił o zagranicznem ustawodawstwie odnoszącem się do fabyk, a pewnego posła ze swego stronnictwa wymienił 22 razy, prawicę zaś jako powodującą się względami politycznemi w sprawie ordynacyi przemysłowej 29 razy, a lewicę jako stronnictwo polityczne 49 razy. Jest to drobnostka, ale charakterystyczna o tyle, że dowodzi, iż panowie z lewicy nie mają prawa zarzucać nam, iż nie traktujemy rzeczy przedmiotowo. Mowca przytacza wyraźniejsze jeszcze dowody nieprzedmiotowego trakowania rzeczy przez lewicę, poczem mówi: Z lewicy często słyszymy o pojednaniu (*głośne protesty z lewicy*), a przynajmniej krytykujecie pojednawczą politykę rządu teraźniejszego. (*Tak jest! z lewicy.*) Mojem zdaniem zachodzi tu wielki brak należytego pojmowania rzeczy. (*Słuchajcie! słuchajcie! z prawicy.*) Zadaniem rządu nie jest osobiste pojednanie stronnictw lecz przedmiotowe pojednanie faktycznych przeciwieństw interesów ludów i krajów. Gdy się powiedzie, wtedy pojednanie przedmiotowe będzie dokonane (*głosy z lewicy*: *Nowela szkolna!*); po niem dopiero nastanie osobiste pojednanie stronnictw. (*Brawa z prawicy*). Ale wielką wagę przywiązuję do pojednania osobistego, chociaż pierwszeństwo daję przedmiotowemu. Do pojednania zaś osobistego jednego potrzeba koniecznie — dobrej woli i wzajemnej ufności. Tego zaś panowie występujący z komisyi prawniczej nie złożyli dowodów. (*Głosy z lewicy: nie! nie!*) Wykorzeńcież z serc waszych niepiękne uczucia podejrzliwości i nieufności, a będzie pojednanie (*Smiechy szydercze z lewicy i głosy*: *A nowela szkolna!*). Proszę powiedzieć mi, jaki tu związek z nowelą szkolną! (*Brawa z prawicy; wielka wrzawa na liwicy.* — Prezes: Proszę nie przeszkadzać mowcy). Ja nie pojmuję... (*Smiechy szydercze na lewicy*). Smiejcież się, albo nie śmiejcie, mówcie co chcecie; ja nie pojmuję, jak można czcze domysły wypowiadać na seryo. Powtarzam: jeśli potraficie wykorzenić z serc waszych podejrzliwość i nieufność, będzie można wspólnie działać dla dobra ludów i państwa. (*Brawa z prawicy*). A lepiej się zasłużycie wyborcom i ludowi (*Oho! oho! z lewicy*) niż swojem wystąpieniem z komisyi (*Protesty z lewicy*). Złożycie wtedy dowód, że interes państwa jest wam wyższy ponad interes stronnictwa. Tem kończąc, proszę przejść do dyskusyi szczegółowej. (*Oklaski z prawicy; sykanie z lewicy. Mowca odbiera powinszowania*).

W głesowaniu postanowiono przejść do dyskusyi szczegółowej.

Prezes oświadcza, że zamknie posiedzenie, proponując następne na wieczór o godzinie 8. Jest jeszcze kilkanaście przedmiotów do załatwienia, a tym posłom, którzy mają daleko do domu, zależy na tem, by jutro skończyć wszystko, zwłaszcza gdy rolnikom czas wrócić do gospodarstwa. (*Brawo z prawicy.*)

Pos. Herbst w sposób namiętny wśród oklasków i okrzyków lewicy uderza na prezesa, że niepotrzebnie zwlekał obrady nad nowelą szkolną, dopóki nie stanęły targi między frakcyami prawicy o cenę głosów. (*Protesty z prawicy; okrzyki i oklaski z lewicy.*) Wnosi, aby wieczorem nie było posiedzenia.

Po niejakiem uciszeniu się ogromnej wrzawy prezes oświadcza: Protestuję przeciw uwagom pos. Herbsta; nie było żadnych targów między frakcyami prawicy (*hałaśliwe protesty z lewicy; głosy z prawicy: Cicho!*); owszem panowie z lewicy sami żądali, aby po ponownem zebraniu się po Wielkanocy minęło 5 do 6 dni, nimby rozpoczęły się obrady nad nowelą szkolną. (*Słuchajcie! słuchajcie! z prawicy.*) Ściśle tego się trzymałem.

W głosowaniu uchwalono 153 głosami przeciw 116 głosom, że posiedzenie następne odbędzie się wieczorem.

Koniec posiedzenia o godzinie 4. Następne wieczorem o godź. 8.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Wojna w Ameryce południowej.)

Europa nie zwraca od pewnego czasu dość bacznej uwagi na barbarzyńską wojnę, toczącą się od czterech lat przeszło pomiędzy Chili, Boliwią i Peru. Musimy tu przypomnieć czytelnikom naszym dość już odległy początek zatargu, który poróżnił trzy hiszpano-amerykańskie rzeczpospolite. Sięga on 1866 roku. Wynikł zaś z powodu nieporozumień pomiędzy rządami Boliwii i Chili. o prawo posiadania obfitych pokładów guana i saletry, oraz kopalni srebra, w okręgu należącym do pierwszego z owych państw a położonego na północnej granicy drugiego.

---

przedstawiają się pod względem samobójstw zajęcie rolnicze.

Ciekawą jest rzeczą, że całkiem podobny stosunek jak przy samobójstwach, przedstawiają różne powołania we Francyi, także w wypadkach obłąkania, na co wskazuje Oettingen jako na dowód związku, zachodzącego między oboma objawami społecznemi, który to związek zresztą i w tem się objawia, że, jak zobaczymy, w niezmiernej liczbie wypadków samobójstw przyczyną rozpaczliwego kroku jest choroba umysłowa.

Tyle o modyfikacyach geograficznych i lokalnych cyfr samobójstw i o fluktuacyach, jakie w nich wywołują stosunki społeczne.

Jak widzimy, obracają się cyfry samobójstw każdego kraju a nawet poszczególnych jego okolic i miast, cyfry samobójstw pojedyńczych wyznań i klas społecznych w pewnych mniej więcej stałych granicach, któreby w przybliżeniu można zawsze oznaczyć.

Czy jednak wolno nam wziąć cyfry te za podstawę obrachowania prawdopodobieństwa samobójstwa u jednostek, należących do odnośnych krajów, miast, wyznań i klas społecznych? Czy możemy, opierając się na tych danych, oznaczyć skłonność rzeczywistą do samobójstwa u każdego człowieka i powiedzieć n. p.: u każdego Francuza *penchant* do samobójstwa równa się 0·000161, u każdego Saksończyka jest ono dwa razy większe bo równa się 0·000338, u Paryżanina wynosi ono 0·000421, jest więc trzy razy silniejszem, niż u każdego innego Francuza?!

Byłoby to to samo, powiada Oettingen, co chcieć na podstawie przeciętnej miary rekrutów zrównać, za pomocą jakiegoś przyrządu mechanicznego, jakiegoś łoża Prokrusta, wzrost całej ludności w kraju pewnym, przeprowadzić gwałtowną jej niwelacyę! Byłoby to nonsensem! Przecież nie trudno np. znaleść Paryżanina, który będzie miał nierównie mniejszą skłonność do samobójstwa niż niejeden Korsykanin, mimo że w Paryżu wynosi roczna cyfra samobójstwa 400 na milion ludności, a na Korsyce tylko 14! Nie możemy zapominać o indywidualności jednostek, różnorodnych ich własnościach psychicznych, dążeniach, upodobaniach i stosunkach osobistych! Znaczenie tych czynników indywidualnych, tudzież wolność każdej jednostki, nie dadzą się wyrazić żadną cyfrą, a tem samem niepodobna obliczyć, o ile mogą działać na pojedyńczych ludzi wpływy przyrody, geograficzne i społeczne, o których dotąd mówiliśmy.

Jeżeli jednak nie możemy obrachowywać czynników indywidualnych a ztąd przedstawiać rezultatów, jakie wynikają ze współdziałania ich u jednostek, to możemy natomiast przedstawić znaczenie tych czynników indywidualnych w ustroju społecznym. Rozliczne i różnorodne bowiem czynniki indywidualne działają w organizmie, jakim jest społeczeństwo, w ten sposób, że suma ich działań u różnych indywiduów, rezultat ich ogólny, objawia znowu pewną prawidłowość, da się ująć w pewne normy.

I dlatego też właśnie możemy wyrazić w cyfrach wpływy na ogólną cyfrę samobójstw, nawet czynników indywidualnych jak: płeć, wiek, stan cywilny, a nawet znaczenie rozmaitych motywów samobójstwa.

Stosunek obu płci pod względem samobójstw utrzymuje się, podobnie jak przy wystepkach, z wielką regularnością. Przypatrzmy się np. tylko datom angielskim. W okresie od r. 1858—1862 było na sto samobójców 73·0 mężczyzn 27·0 kobiet; w latach 1863—1867: 73·3 mężczyzn, 26·7 kobiet; w latach 1868—1872: 73·8 mężczyzn, 26·2 kobiet, wreszcie w latach 1873—1877: 74·4 mężczyzn, 25·6 kobiet.

Stosunek, jak widzimy, w ciągu lat 20 prawie się nie zmienił!

W***

W 1878 r. Chili pod pozorem że sąsiedzi złamali traktaty obowiązujące, zawładnęło trzema portami boliwijskiemi. Peru podjęło się w tej sprawie medyacyi i zaproponowało neutralizacyę miejscowości spornych. Krok ten nie odniósł pomyślnego skutku. Chili, utrzymując że Peru zmonopolizowało saletrany na swem terytoryum, ze szkodą rolników i przemysłowców chilijskich, wypowiedziało wojnę obu rzeczompospolitym. Te znacznie gorzej od przeciwnika przygotowane były do zapasów wojennych; Boliwia w szczególności odegrała w kampanii rolę niemal bierną. Olbrzymia rozległość teatru wojny zmuszała strony wojujące ograniczać w początku wszelką zaczepną działalność do operacyj morskich. Widocznem było, że ci zwyciężą, którzy zdołają odnieść korzyści na morzu. Po utarczkach, trwających w 1879 r cały ciąg lata, marynarka peruwiańska stała się niezdatną do boju, flota chilijska bowiem zniszczyła jeden z jej pancerników, noszący nazwę *Independencia*, drugi zaś, *Huescar*, zdobyła i zabrała w d. 8 października tegoż roku. Wówczas los kampanii przestał być tajemnicą. Prezydent Peru opuścił kraj pod pozorem, iż jedzie do Europy dla nabycia nowych środków wojennych. Statki chilijskie jednakże, jeszcze piętnaście miesięcy z rzędu — zupełnie bezpotrzebnie — nie przerywały kroków wojennych, bombardując bezbronne miasta, niszcząc latarnie morskie i wybrzeża peruwiańskie. Nakoniec korpus wojsk chilijskich wylądował w Arica i po zaciętym oporze pobił dyktatora Pierola, który objął władzę nad krajem po ucieczce prezydenta; poczem Chilijczycy weszli w d. 17 stycznia 1881 roku do Limy, stolicy Peru. Reprezentacya kraju, widząc jak bezowocnem byłoby przedłużać opór, prosiła o pokój. Ale chilijski minister wojny, generał Francisco Vergara, towarzyszący armii, nie chciał wcale traktować. Zapytany na kongresie w Santiago o powód odmowy, odparł, że rychłe zawarcie pokoju pozbawi Chili głównego celu wojny, to jest: „zrujnowania Peru do tego stopnia, aby nie było w stanie podnieść się z upadku w ciągu całego wieku.“ Program ten, przeciw któremu nikt w parlamencie chilijskim nie zaprotestował, spełniony został z zimnem okrucieństwem. W *Timesie* pomieszczony list jednego z oficerów marynarki peruwiańskiej, kontradmirała Aurelio Garcia y Garcia, generalnego sekretarza Pieroli w ciągu ostatnich chwil oporu, opisuje szczegółowo nieugięty sposób w jaki Chilijczycy dopełniają dzieła zniszczenia. Wodzowie armii zwycięzkiej nie ograniczają się na ugniataniu zdobytego kraju strasznem brzemieniem stanu oblężenia; na teroryzowaniu mieszkańców sumarycznem rozstrzeliwaniem i nieludzkiem zastosowaniem systemu zakładników; nie zadawalniają się nakładając olbrzymie kontrybucye na kraj zubożały, każąc osobno opłacać się najbogatszym właścicielom i kupcom, przenosząc ich przy najmniejszej oznace oporu o tysiąc mil od ojczyzny, na wyspy Patagońskie, ale nadto z zaciekłością przeprowadzają program przez Vergarę jasno określony, starając się raz na zawsze wyniszczyć wszystkie materyalne zródła pomyślności, należące do zwyciężonego przeciwnika, a przytem poniżyć go moralnie. Podług zapewnień p. Garcia y Garcia, bogactwa literackie, naukowe i artystyczne Peru systematycznie złupione zostały. Biblioteka państwa i uniwersytetu (obie wynosiły razem przeszło 300.000 tomów) co do książki skradzione zostały. Pułki nawet, na których spoczywały, jak twierdzi kontradmirał Garcia, porąbane zostały na paki, w których łup porwany miał być przewieziony. Obserwatoryum astronomiczne, laboratorya, zbiory, instrumenta szkoły medycyny i konserwatoryum sztuk i rzemiosł uległy temuż samemu losowi. Nawet gmachy uniwersyteckie z ziemią zrównane zostały. Archiwa narodowe, posiadające akta sięgające czasów hiszpańskich zdobyczy, galerye obrazów, w których między innemi znajdowały się portrety wice-królów hiszpańskich od Pizzara począwszy, złupiono albo zniszczono. Place publiczne, miejsca przechadzek, muzea, obdarte zostały z dzieł sztuki, które je przyozdobiały. Obrazy, posągi, wodotryski, bronzy, wszystko co tylko poruszyć i przenieść się dało, wysłano do Chili. Nawet szkoły elementarne przez zdobywców zamknięte zostały, a fundusze do nich należące skonfiskowano. Latarnie morskie na wybrzeżach rozebrano i przewieziono do Chili. Materyał kolei żelaznych, telegrafów, maszyny z mennicy w Lima, a nawet czcionki z drukarni narodowej, porwano i przesłano do ojczyzny zwycięzców. Starają się zaś oni zabić handel miejscowy, nakładając olbrzymie podatki na produkcyę krajową. Wszystkie te barbarzyńskie środki opisuje szczegółowo p. Garcia. *Times*, ogłaszając list peruwiańskiego kontradmirała, wyrażają się o nim nader pochlebnie i nie wątpią o wiarogodności jego relacyi. Widocznem jest, że przedłużenie tego ohydnego systemu, połączonego z okropnościami wojny partyzanckiej, toczącej się jeszcze wewnątrz kraju, z ekscesami bandytyzmu, jakie ona wytworzyć musiała, przyspieszą niezawodnie spełnienie zamiaru, do którego minister wojny chilijski tak cynicznie się przyznał, a wiek nasz spokojnie przypatrywać się będzie okropnemu widokowi systematycznej eksterminacyi ludu ucywilizowanego, dokonanej przez również ucywilizowanych zwycięzców. *Times* nie wahają się potępić bezwzględnie polityki chilijskiej: „Smutno jest patrzeć — mówi wspomniany dziennik — przy końcu XIX wieku na dwa narody jednego pochodzenia, jednym mówiące językiem, rozgrzane tak straszną nienawiścią wzajemną, że nienawiści tej nic ukrócić nie zdoła, chyba zniszczenie polityczne jednego z przeciwników.

(Liberalny klub angielski.)

W pierwszych dniach bieżącego miesiąca odbyło się w Londynie w sali akwaryum królewskiego uroczyste otwarcie nowego klubu liberalnego. Uroczystość ta ma dla gabinetu obecnie u steru stojącego znaczenie polityczne, gdyż na stronnictwie liberalnem opiera się ministerstwo Gladstona. Wielki udział członków w liczbie 1.900, pomiędzy którymi 400 reprezentantów miast, mógłby świadczyć o niezachwianem zaufaniu dla rządu teraźniejszego, gdyby nie notoryczne rozdwojenie w stronnictwie, nad którem ubolewają dzienniki angielskie. Przewodniczył uroczystemu otwarciu i przy uczcie lord Granville, minister spraw zagranicznych a udział wzięli także prawie wszyscy inni ministrowie, wybitniejsi wigowie, jak lord Aberdeen, margrabia Huntley, lord Grosvenor, Rosebery i wszyscy prawie deputowani stronnictwa liberalnego w Izbie gmin. Po uczcie pierwszy toast wzniesiono na cześć królowej i domu królewskiego. Lord Granville podniósł przedewszystkiem potrzebę utrzymania nieustannej relacyi pomiędzy przedstawicielami liberalnymi w całym kraju a szczególniej potrzebę porozumienia między przewódcami a stronnictwem na prowincyi. Stronnictwo liberalne znajduje się o tyle w korzystniejszem położeniu, że wie, kto jest głównym wodzem i reprezentantem. Mowca wzniósł w końcu toast na cześć tego przewódcy, pierwszego prezesa narodowej ligi liberalnej, na cześć i powodzenie kanclerza państwa. Toast ten przyjęto z niezmiernym zapałem i ledwo w kilka minut mógł Gladstone głos zabrać. Wyraził on przedewszystkiem radość na widok tylu i tak poważnych przyjaciół politycznych, którzy się około niego zgromadzili, zdążając ze wszystkich krańców całego kraju, co jest najwymowniejszem świadectwem, że idee liberalne znalazły silną podstawę w całej Anglii. Objaw ten dowodzi, że siły stronnictwa nic nie zmniejszyło, lubo twierdzą, że karność i jednomyślność doznały uszczerbku w tym obozie. Mowca nie podziela podobnych zapatrywań i ożywiony jest przekonaniem, że stronnictwo liberalne zajęło dziś silniejsze stanowisko, niż kiedykolwiek przedtem. Doskonałą organizacyę stronnictwa podziwiają nawet przeciwnicy i odzywają się o tem z pochlebnem uznaniem. Ludzkość nie zna spoczynku, potrzebuje ciągle postępu, a konserwatyści nie chcą nigdy uznawać ducha czasu. Mowca zwrócił uwagę na jeden przykład z życia publicznego W dyskusyi nad bilem o przyrzeczeniu parlamentarnem, mówili konserwatyści ze szczerym zapałem o emancypacyi katolików i żydów, która wywalczona została właśnie przez stronnictwo liberalne przeciw konserwatystom. Trzeba było aż 50 lat na to, żeby konserwatyści przyszli do przekonania, iż te reformy są na czasie. Następnie rozwinął Gladstone obraz ogólnego położenia w chwili objęcia steru przez rząd obecny. Zwrócił uwagę na smutny spadek, który przyjąć musieli reprezentanci liberalizmu po rządzie poprzednim. Było to zawikłane położenie polityczne. Zatargi w Afryce południowej i w Azyi, zaległe prace ustawodawcze, próżny skarb państwa — oto cała spuścizna. Nakoniec podał mowca przebieg prac parlamentarnych i dyplomatycznych rządu w ostatnich trzech latach. Skończył wyrażeniem ufności, że naród nie straci wiary w stronnictwo liberalne, które zawsze ma na sercu rozwój i wielkość ojczyzny.

KRONIKA

(—) **Egzamina klauzurowe** kandydatów na nauczycieli w szkołach realnych odbędą się w dniach 1 i 2 czerwca b. r., od godziny 9 rano, w gmachu lwowskiej c. k. szkoły politechnicznej.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym między innemi: wybór komisyi reklamacyjnej dla wyborów sejmowych; prośba wydziału Koła politycznego o poparcie petycyi w sprawie utworzenia wydziału lekarskiego przy wszechnicy lwowskiej; wniosek względem ustanowienia premii miejskiej dla tegorocznych wyścigów konnych i wniosek o wyjednanie uwolnienia od podatku domowo-czynszowego dla domów, jakie staną w miejscu takich zabudowań, które dotychczas przeszkadzają przeprowadzeniu projektowanej regulacyi ulic.

Zgromadzenie przedwyborcze w celu wybrania komitetu miejskiego dla kierowania wszelkiemi czynnościami wyborczemi przy wyborze posłów do sejmu z miasta Lwowa, naznaczonym na dzień 31 maja, odbędzie się dziś, w środę, o godzinie 6 wieczorem w wielkiej sali ratuszowej.

(×) **Galopy myśliwskie** odbywają się ciągle regularnie co wtorku i soboty. Wczorajszy mimo mniejszego nieco udziału jeźdców niż bywa zwykle, a to z powodu manewrów wojskowych, powiódł się doskonale a sprzyjała mu prześliczna pogoda. O zwykłej godzinie zgromadziło się na placu świętojurskim 14 jeźdców. Z nowo przybyłych uczestników byli pan Krzeczunowicz i dr. Bielski; hr. Józef Gołuchowski również po drugi raz dopiero wziął wczoraj udział w pościgu. Jeleniem był bar. Heydel, a hr. Cetner i rotm. Kaan spełniali funkcye goniących. Ekwipażami przybyły na plac świętojurski Pani Namiestnikowa, księżna Thurn-Taxis, hr. Walerya Borkowska, hr. Marya Borkowska, obie hrabiny Fredrowe, hr. Łączyńska, pani Jabłonowska, hr. Reyowa, hr. Paulina Łosiowa, malarz Grabowski z rodziną i inni. Ekwipaże w towarzystwie jeźdców udały się na błonia janowskie, gdzie rozpoczęto pościg w koło areny. Jeźdcy dzielnie i gładko wzięli ustawione tam przeszkody, następnie zapadli po za cmentarzem żydowskim w wąwozy, a wspiąwszy się na góry zjechali ich wierzchołkami do lasu i wrócili koło Rzęsnej na janowskie błonie przeskakując u mety ostanią przeszkodę. Następny galop jak zwykle w sobotę.

(*k*) **Towarzystwo kuchni ludowej** odbyło wczoraj doroczne swe walne zgromadzenie pod przewodnictwem pani Namiestnikowej hr. Potockiej. Po odczytaniu zamknięcia rachunków i sprawozdania z czynności wydziału w roku ubiegłym, udzieliło zebranie wydziałowi absolutoryum i wybrało na rok następny ten sam wydział z przybraniem pani Roszkowskiej na miejsce ustępującej pani Piętakowej. Z zamknięcia rachunków wypływa, że dochód towarzystwa w roku ubiegłym wynosił 6.514 zł. (centy opuszczamy), rozchód 6.769 zł., a oprócz tego posiadało towarzystwo w funduszu żelaznym papiery wartościowe nominalnej wartości 3.200 zł. Liczba członków, stałe wkładki uiszczających, wynosiła z początkiem bieżącego roku 81 z roczną wkładką 1.133 zł. Subwencye otrzymało towarzystwo od reprezentacyi miasta i od galic kasy oszczędności. Bezpłatnych obiadów rozdano w r. 1882 ubogim uczniom przeszło 3.000 z osobno na ten cel przeznaczonego funduszu.

— **Zielone Świątki** przypadają w tym roku bardzo wcześnie (13 maja). W bieżącem stuleciu święto to w ogóle trzy razy tylko przypadało jeszcze wcześniej, a mianowicie w 1818 roku 10 maja, w 1845 oraz w 1856 roku 11 maja. Na dzień 13 maja raz jeszcze w tym wieku przypadają Zielone Świątki w roku 1893. Najpóźniej obchodzone będą w roku 1886, gdyż 13 czerwca; w r. 1848 przypadały na 11 czerwca, a w roku 1859 na 12 czerwca.

* **Zapiski policyjne.** Pani A. E. zgubiła złotą branzoletę wysadzaną granatami, a pan E. B. woreczek z kwotą 33 zł. 96 ct. — Deponowano znaleziony scyzoryk, bawełniany parasol i portmonetkę z kwotą 4 zł. 88 ct. znalezioną na dworcu kolei.

*** **Przypadkową śmiercią,** według doniesień, które nas doszły z prowincyi, postradało w ostatnim miesiącu życie oprócz osobno na tem miejscu wykazywanych ofiar pożarów, zimna, czadu i innych niezwyczajnych zdarzeń, ogółem osób 20, z których 3 w powiecie skałackim, po dwie w powiatach nowosądeckim i śniatyńskim, a po jednej w powiatach borszczowskim, brzeżańskim, buczackim, czortkowskim, gródeckim, limanowskim, myślenickim, nadwórniańskim, przemyskim, rzeszowskim, stanisławowskim, wadowickim i złoczowskim. W ogólnej liczbie ofiar przypadkowej śmierci, które należały do stanu włościańskiego lub wyrobniczego, znajdowało się 15 osób płci męzkiej, a 5 płci żeńskiej; dzieci niżej 16 lat było pomiędzy niemi pięcioro. Smierć przypadkowa nastąpiła w 10 razach skutkiem utonięcia, w 5 skutkiem apopleksyi, w dwóch skutkiem zasypania podkopaną ziemią, w jednym wypadku skutkiem uduszenia, w jednym skutkiem przygniecenia podciętem drzewem, a w jednym wypadku skutkiem przewrócenia się wozu. Przyczyną nieszczęśliwych wypadków była w 9 razach własna nieostrożność ofiar lub lekceważenie niebezpieczeństwa mianowicie podczas przeprawy przez wezbrane rozcieczą wiosenną wody; w 6 wypadkach nadmierne użycie gorących napojów, lub pośrednio spowodowana niem nieprzytomność umysłu, w 3 wypadkach brak dozoru nad małoletnimi, o który winnych pociągnięto sądownie do odpowiedzialności, w jednym wypadku niedołęstwo fizyczne, a w jednym obce przewinienie, które jest przedmiotem dochodzenia karnego.

*** **W kronice samobójstw** w kraju mamy za ostatni miesiąc do zapisania ogółem 7 wypadków, z których dwa zdarzyły się w powiecie stanisławowskim; a po jednym w powiatach brodzkim, brzeżańskim, gródeckim, krośnieńskim i pilznieńskim. Ofiary samobójczej śmierci byli to sami mężczyzni w sile wieku, z których najmłodszy liczył lat 30, przeważnie żonaci i ojcowie rodzin; z wyjątkiem pomocnika zegarmistrzowskiego i bednarza należeli do stanu włościańskiego. Smierć samobójcza nastąpiła w 5 wypadkach skutkiem obwieszenia się, w jednym wypadku skutkiem utopienia, a w jednym skutkiem zastrzelenia się z rewolweru. Przyczyną targnięcia się na własne życie było w dwóch wypadkach uporczywe, nieuleczalne cierpienie, w jednym wypadku obawa kary za przestępstwo popełnione, w jednym żal z powodu straty materyalnej, w jednym melancholia, w jednym pijaństwo nałogowe i spowodowana niem nędza, a w jednym zawód doznany w miłości. — Gospodarz z Zawidcza, w powiecie brodzkim, Mikołaj Demczuk, osadzony w areszcie gminnym za to, że w stanie pijanym napastował ludzi i wywoływał bójki, obwiesił się tamże w nocy na własnym pasku u kraty okiennej. Demczuk już kilkakrotnie przedtem w podobnych okolicznościach usiłował odebrać sobie życie. — Włościanin Ilko Lemiec z Komarna, w powiecie gródeckim, ojciec trojga dzieci, obwiesił się z rozpaczy, że dłużnik jego nie chciał mu zwrócić wypożyczonych pieniędzy. — W prawdziwie tragiczny sposób wreszcie pozbawił się życia włościanin z Węglówki, w powiecie krośnieńskim, Onufry Czarnosz. Pracując sam jeden w nocy w kamieniołomie zgruchotał sobie nogę. Na krzyk jego przybiegł inny włościanin, lecz nim ze wsi sprowadził ludzi na pomoc, biedny Czarnosz z bolu zabił się w ten sposób, że uwiązawszy sznur do krzaka zadziergnął takowy na szyję, i jak o tem ślady świadczyły, odciągnął się od krzaka aż do zaduszenia się.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Lipsku były elektoralno-hesski minister stanu Otto Volmar, w 79 roku życia.

— **Na wystawę historyczną,** która w Wiedniu ma się odbyć z powodu dwóchsetnej rocznicy odsieczy, architekt w Bukareszcie p. Venisu obowiązał się przysłać duży obraz olejny, który dawniej był własnością jednej ze starych polskich rodzin szlacheckich. Baron Jacoby zaś, c. k. wicekonsul, doniósł komitetowi wystawy, że pojawiło się właśnie w Paryżu dzieło illustrowane francuskiego pisarza p. M. Vachon, traktujące o pomniku Sobieskiego dłuta rzeźbiarza Pierre Vaneau. Doniósł także, iż w pewnym zbiorze prywatnym znajduje się piękne dzieło sztuki złotniczej, które miasto Wiedeń ofiarowało było królowi Sobieskiemu w upominku.

— **Sulejman-basza,** obrońca Szypki, którego przed dwoma tygodniami dzienniki stambulskie „uśmierciły“, według pewnych doniesień z Bagdadu żyje i jest zdrów.

— **Ślub bratanka papieża** hr. Kamila Pecci z panną Sylwiną Bueno, córką senatora hiszpańskiego, odbędzie się w Paryżu zaraz po Zielonych Swiętach.

— **Wylewy** rzek w Bessarabii trwają ciągle jeszcze Z Krzemieńczuka dnia 7 b. m. donosi telegram, że wszystkie przedmieścia tamtejsze stoją pod wodą. Mieszkańcy uratowani. Dniepr jeszcze wzbiera.

— **Pożar** w nocy na 6 b. m. zniszczył w Królowym dworze całą ulicę i tylko dzięki nadludzkim wysileniom straży i mieszkańców nie rozszerzył się na całe miasto. W płomieniach niestety zginęły także trzy osoby.

— **Śmiałej kradzieży** dokonali w tych dniach w mieście Łodzi niewyśledzeni jeszcze złoczyńcy u miejscowej, powszechnie nielubianej lichwiarki L. Wszedłszy do mieszkania, zarzucili jej na głowę worek, usta zatkali chustką i najspokojniej zabrali znajdujące się w mieszkaniu kosztowności, ocenione na 20.000 rubli. Dopiero gdy rabusie byli już daleko, ktoś przypadkiem wszedł do mieszkania lichwiarki i uwolnił ją od worka i chustki.

— **W Jerozolimie** sroży się gwałtowny tyfus epidemiczny. W szpitalach miejsca już nie ma dla chorych. Różne towarzystwa miejscowe przestrzegają pielgrzymów, ażeby wstrzymali się z podróżą do świętego miasta aż do ustania epidemii.

KRONIKA SĄDOWA

(*Proces socyalistów.*)

(Ciąg dalszy.)

(*L*) Wczoraj popołudniu zakończył trybunał postępowanie dowodowe. Dalsze przesłuchanie świadków w ciągu porannego posiedzenia, tudzież czytanie licznych aktów i dokumentów, nie przysporzyło nowych interesujących szczegółów.

Z zeznań świadków przytoczyć wypada tylko zeznania Sołtysa, właściciela zakładu farbiarskiego we Lwowie, który odbywa w tutejszych więzieniach karę za współudział w zbrodni kradzieży. Siedział on w jednej kaźni z Drabikiem, który w przystępie dobrego humoru śpiewał pieśń rewolu-

cyjną *Czerwony Sztandar*. Drabik czuł do Sołtysa pewną sympatyę i wyznał przed nim, że został uwięziony za knowanie socyalistyczne a w pogadankach w ciągu długich wieczorów zimowych zwierzył się, że w więzieniu tutejszem siedzi także „niebezpieczny nihilista Zygmunt Sidorowicz, który był przy zamordowaniu cara Aleksandra II w Petersburgu." Idee socyalistyczne do tego stopnia opanowały umysł Drabika, że nawet we śnie nie dawały mu spokoju; pewnej nocy wołał przez sen, jak opętany: „Nie dajcie się braci! Jest nas stupiędziesięciu!"

Świadek Szczepan Heysak, szewc, u którego pracował oskarżony Apolinary Kozaczek zeznał, że terminator jego, Apolinary, „mądry chłopak, wykładał mu coś, że trzeba znieść armię, że praca powinna być wspólną" i w ogóle wykładał teorye, których on wcale pojąć nie mógł. Świadek nie mógł w ogóle nigdy zrozumieć, „zkąd się tyle mądrości bierze w głowie Kozaczka?"

Po południu wyszedł przy rozprawie na jaw szczegół nowy i ciekawy. Oskarżony Zygmunt Sidorowicz utrzymywał uporczywie od chwili swego uwięzienia, że jest tutejszym poddanym, gdyż urodził się w Rzegocinie z rodziców mu nieznanych, poczem wywieziono go do Kongresówki na wychowanie. Dochodzenia władz stwierdziły natomiast fakt, że w księgach metrykalnych w Rzegocinie nie ma nazwiska Zygmunta Sidorowicza, a z drugiej strony miały władze podstawę do przypuszczenia, że Sidorowicz jest emisaryuszem rossyjskim i ukrywa właściwe swoje nazwisko. Przypadek uchylił wczoraj częściowo tajemniczą zasłonę. W celi, w której przesiaduje Sidorowicz, znaleziono listy pisane do niego z zagranicy, które dały p. przewodniczącemu sposobność do dalszej indagacyi Sidorowicza, a w jej ciągu przyznał się oskarżony pod naciskiem dowodów, że jest rodem z Warszawy i że podczas zamachów nihilistycznych był więziony w Petersburgu jako poszlakowany o udział w spiskach.

Dziś rozpoczęły się wywody stron.

(Dokończenie nastąpi.)

GOSPODARSTWO I HANDEL

* **Komitet Towarzystwa gospodarskiego** rozesłał następujący okólnik do oddziałów swoich i do producentów chmielu: Wybrana na dniu 25go lutego 1883 przez zjazd chmielarzy komisya, zdając sprawę z czynności swojej, podaje do wiadomości, że za jej staraniem utworzyła się w komitecie Towarzystwa gosp. osobna sekcya chmielowa z osobnym referentem dla spraw tej kategoryi. Za staraniem komitetu zebrany będzie fundusz, częścią z subwencyi ministerstwa i Wydziału krajowego, częścią ze składek interesowanych, na wysłanie zdolnego stypendysty do Czech, celem obznajomienia go z uprawą, suszeniem, sortowaniem i pakowaniem chmielu, by po odbytej praktycznej nauce w Czechach, w kraju zdolnych chmielarzy wykształcać można. Komisya zwraca uwagę panów producentów, że w innych chmiel produkujących krajach Europy produkt ten przeważnie po zbiorze sprzedawanym bywa, bo tylko za towar gotowy prawdziwą i słuszną wartość otrzymać można; byłoby zatem do życzenia i w interesie producentów, dążyć do zmiany zwyczaju sprzedawania chmielu naprzód. Szczególnie przy dotychczas przez kupców wymaganych i przeważnie używanych kontraktach, sprzedający naprzód chmiel jest z góry i zawsze narażony na stratę. Kontrakt taki w razie podniesienia się ceny chmielu obowiązuje producenta nieodwołalnie do oddania za tańszą umówioną cenę całego swojego produktu; w razie spadnięcia ceny, oddaje sprzedającego zupełnie na łaskę kupca, który go też w takim razie niemiłosiernie wyzyskuje, sortując bardzo wiele chmielu jako brak i zabierając go za bezcen. By produkcyę chmielową od takich strat zabezpieczyć, komisya przesyła w załączeniu i zaleca wzór kontraktu, który w formie swojej sprawiedliwy, obowiązuje zarówno kupca jak producenta do rzetelnego dotrzymania umówionych warunków. Szczególnie zwraca komisya uwagę pp. producentów na tę okoliczność, że chmiel już w całej Europie na 50 kilo jeden cetnar cłowy kontraktowanym bywa, że zatem sprzedaż na 56 kilo jest tylko przez kupców dla Galicyi na szkodę producentów wymaganym warunkiem, który usunąć koniecznie starać się potrzeba, co też już wielu z naszych producentów czyni, sprzedając zawsze swój chmiel nie inaczej jak tylko na 50 kilo, i z tem ważnem dla producenta bo zamykającem kupcom furtkę do wykrętu zastrzeżeniem, że brak po równej cenie z celnym przez kupca odebranym być musi.

Komisya podaje dalej do wiadomości interesowanych, że bank rolniczy we Lwowie w swoich peryodycznych sprawozdaniach umieszczać będzie także wiadomości o stanie i wegetacyi chmielu, jakoteż o jego cenach. Sprawozdania te otrzymywać będą członkowie banku, jak dotąd bezpłatnie, członkowie zaś sekcyi chmielowej na żądanie, za opłatą 3 złr. rocznie wraz z przesyłką pocztową. Bank rolniczy zawiązał stosunki z wielkiemi firmami zagranicznemi celem pośredniczenia w sprzedaży tak swoim członkom, jakoteż członkom sekcyi chmielowej, za opłatą 1 prc. prowizyi od zrobionego interesu, a $^1/_2$ prc. od wycofania z komisu oddanego już w komis chmielu, i udzielać będzie nizko oprocentowanych zaliczek na dany mu w komis towar; słowem, poczyni wszelkie starania celem ochronienia producentów od wyzyskiwania przez przekupniów, byle mu tylko towar swój w komis oddawać chcieli. Pożądanem byłoby, żeby pp. producenci zawiadamiać chcieli bank rolniczy o warunkach już porobionych sprzedaży.

Komisya, kończąc swoje sprawozdanie, wie o tem dobrze, że nie załatwiła zupełnie i wyczerpująco kwestyi tak ważnej dla naszego kraju i producentów, jak uprawa i sprzedaż chmielu; jest to skromny początek, na jaki jej czas krótki i małe środki, któremi rozporządzała, pozwoliły; żywi jednak nadzieję, że pp. producenci wezmą licznem przystąpieniem do sekcyi żywy udział w rozpoczętem dziele, a tak zespoleni uzupełnią regulamin w kierunku praktycznych potrzeb, a wzajemną wymianą myśli i porobionych doświadczeń przyczynią się do lepszej uprawy i do lepszego zbytu naszego chmielu, wprowadzając go na targi Europejskie pod właściwą nazwą „galicyjskiego chmielu", czego dotąd niesumienni przekupnie, podszywając go pod produkt czeski, zupełnie pozbawiają, zacierając przez to wszelki ślad i miarę, jak wysoko ceniony jest zagranicą dobry chmiel galicyjski.

○ **Ruch na kolejach galicyjskich.** Ruch towarowy w ubiegłym tygodniu (od 21 do 28 kwietnia) w porównaniu z wynikiem poprzedniego tygodnia był znacznie mniejszy. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: za 100 kilogramów pszenicy 8·10 zł. do 9·20 zł., żyta 5·75 zł. do 6·10 zł., jęczmienia browarnego 5·75 zł. do 6·20 zł., jęczmienia pastewnego 4·90 zł. do 5·10 zł., owsa 5·75 zł. do 6·— zł., hreczki 6·60 zł. do 7·— zł., kukurudzy zeszłorocznej 6·50 zł. do 6·75 zł., kukurudzy nowej 5·75 zł. do 6·25 zł., prosa 6·75 zł. do 7·75 zł., grochu kuchennego 7·25 zł. do 9·50 zł., grochu pastewnego 5·25 zł. do 6·50 zł., soczewicy 15·— zł. do 19·— zł., fasoli 8·— zł., do 15·— zł. bobiku 6·25 zł. do 6·50 zł., wyki 6·25 zł. do 7·50 zł., koniczyny 70·— zł. do 100·— zł., tymotki 45·— zł. do 50·— zł., anyżu rossyjskiego 28·— zł. do 29·— zł., anyżu płaskiego 22·— zł. do 30·— zł., kminku 22·— zł. do 25·— zł., rzepaku zimowego 14·75 zł. do 15·25 zł., rzepaku jesiennego 12·75 zł. do 13·25 zł., lnianki 11·— zł. do 12·25 zł., nasienia lnianego 9·50 zł. do 10·50 zł., nasienia konopnego 12·50 zł. do 13·— zł., chmielu 200 zł. do 350 zł., nafty zwykłej 15·— zł. do 16·— zł., nafty salonowej 19·— zł. do 20·— zł., za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego płacono 30·— zł. do 31·15 zł. — Ruch towarowy na kolei Karola-Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 14,618.800 kilogramów i 6.557 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 2.848.900, mąki i wyrobów mącznych około 475.800, nasion oleistych około 34.700, drzewa budulcowego i opałowego około 583.800, nafty i wosku ziemnego około 44.000, spirytusu około 10.500, jaj około 308.000, wełny około 66.000, spodium około 22.300, soli około 700.000, i węgli kamiennych około 250.500 kilogramów; na resztę złożyły się różne inne towary, tudzież około 128 sztuk wołów, 6.145 sztuk nierogacizny i 284 sztuk koni — Ruch towarowy na kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 3,849.000 kilogramów i 3.055 sztuk bydła, z czego przypada na ruch ku Zachodowi 2,428.000 kilogramów, tudzież 471 sztuk bydła rogatego, 2.570 sztuk nierogacizny i 14 sztuk różnego innego bydła; na ruch zaś ku wschodowi 1,466.000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 1,230.000, mąki i wyrobów mącznych 80.000, spirytusów 101.000, produktów zwierzęcych 42.000, drzewa budulcowego, opałowego i desek 1,532.000, kamieni 82.000, węgli kamiennych 40.000 kilogramów; na resztę złożyły się różne inne towary, tudzież powyżej poszczególnione bydło. — Ruch towarowy na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami ogółem 1,154.835 kilogramów i 399 sztuk bydła. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 12.920, mąki i wyrobów mącznych 3.625, soli 69.700, jaj 910, drzewa budulcowego i opałowego 263,600, nafty i wosku ziemnego 21.830, gipsu i kamieni 52.000, skór 2.460, żelaza i towarów żelaznych 5.880, zapałek 2.950, beczek próżnych i worów 570 kilogramów: na resztę złożyły się różne inne towary, tudzież 48 sztuk wołów 350 sztuk nierogacizny i 6 sztuk koni

OSTATNIA POCZTA

W chwili zamknięcia dziennika, a więc w ciągu 4 godzin po otwarciu subskrypcyi na pożyczkę krajową, suma subskrybowana w lwowskich zakładach finansowych i w kasie krajowej wynosiła 2,837.300 złr. w. a.

Jak doniósł telegram, umieszczony w części wczorajszego nakładu, na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych interpelował dep. Foreger p. ministra wyznań i oświaty, czy znana mu agitacya duchowieństwa w południowej Styryi przeciw ustawie szkolnej i jakie zamierza przedsięwziąć kroki wobec takich objawów? Dep. Fürnkranz zapytywał, w jakiem stadyum znajduje się sprawa dr. Kamińskiego, na co przewodniczący komisyi prowizyjnej wskazał na liczne posiedzenia tej komisyi, która zmuszoną była przesłuchać wiele osób, i oświadczył, że sprawozdanie nie mogło być złożone głównie z powodu, iż śledztwo sądowe nie zostało dotychczas ukończone, a właśnie komisya oczekuje jego wyniku i przedłożenia aktów. Dep. Schönerer interpelował jak daleko postąpiło śledztwo jemu wytoczone, prezes Izby odpowiedział, że nie jest w tej sprawie dokładnie poinformowany. Izba przyjęła następnie w drugiem czytaniu kredyt dodatkowy ministerstwa obrony krajowej, nie przystąpiła jednak bezzwłocznie do trzeciego czytania, gdyż nie było potrzebnej $^2/_3$ większości. Z porządku dziennego przyjęła Izba w drugiem czytaniu projekt ustawy o kolei ze Stryja do Beskidu, przyczem p. minister handlu oświadczył, że rząd nie przystąpi do budowy tej linii, dopóki budowa przestrzeni węgierskiej nie zostanie zabezpieczona. Ustawę komasacyjną przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu, niemniej ustawę karną przeciw osobom udaremniającym w sposób podstępny postępowanie egzekucyjne. W dalszym przebiegu posiedzenia uchwalono rezolucyę komisyi o polepszeniu materyalnego położenia deficyentów, natomiast 143 gł. przeciw 117 głosom odrzucono wniosek dep. Granitscha, wzywający rząd do wniesienia kredytu dodatkowego na wsparcia dla niższego duchowieństwa.

Wniosek komisyi petycyjnej, aby załatwione przez nią petycye zostały przekazane rządowi z poleceniem postąpienia z niemi w myśl uchwał komisyi, nie uzyskał dwóch trzecich większości.

Ostatnim punktem porządku dziennego były wybory do delegacyi, który ze względu na grupę czesko-niemiecką obudziły najwyższe zajęcie. Ponieważ deputowani liberalni odrzucili zaproponowany im przez Czechów kompromis, a obie strony rozporządzały równą liczbą głosów, musiano uciec się do jedynego w takich razach środka, to jest do losowania, które wypadło tyle pomyślnie dla Czechów, że z urny wyciągnięto na dziesięć kartek pięć z nazwiskami członków klubu czeskiego, a cztery z nazwiskami członków zjednoczonej lewicy; dziesiąty wylosowany należy do frakcyi „dzikich."

Do składu delegacyi czeskiej należą więc: hrabia Henryk Clam-Martinitz, Zak, ks. Jerzy Lobkowitz, Trojan, Mattusz, dalej Stöhr, Klier, Nitsche, Schier, wreszcie Streruwitz.

Przy losowaniu dwóch zastępców wyszli z urny: członek lewicy Müller (z Tschöppern) i autonomista Kwiczała.

Z Galicyi wybrano deputowanych: Chrzanowskiego, Czajkowskiego, E. Czerkawskiego, Grocholskiego, Hausnera, Jaworskiego i Smolkę. Na zastępców: dr. Madejskiego i hrabiego Dziduszyckiego.

Z Dalmacyi: Klaica.

Z Bukowiny: Mitrofanowicza.

Z Morawy: Auspitza, Chlumeckiego, Dubskiego, Sturma, Prombera i Schmidta.

Ze Szląska: Demla i Beesa.

Z Niższej Austryi: Doblhoffa, E. Suessa, Schaefla.

Z Wyższej Austryi: Pflügla i Brandisa.

Z Salcburga: Lienbachera.

Ze Styryi: Paiera i Sprunga

Z Karyntyi: Nischelwitzera i Moro.

Z Krainy: hr. Hohenwarta.

Z Tyrolu: Sternbacha.

Z Vorarlbergu: Oelza, Thurnherra.

Z Istryi: Vidulicha, Franceschiego.

Z Gorycyi: Coroniniego i Pajera.

Z Tryestu: Vucheticha i Burgstallera.

Po krótkiej przerwie Izba załatwiła w trzeciem czytaniu kredyt dodatkowy ministerstwa obrony krajowej, tudzież w trzeciem czytaniu ustawę o kolei Stryj-Beskid, poczem prezydent dr. Smolka odroczył posiedzenie na czas nieograniczony.

Członkowie klubów centrum i prawego centrum (hr. Hohenwarta i ks. Liechtensteina) zebrali się przedwczoraj wieczorem na wspólny bankiet, w którym wzięli także udział p. minister rolnictwa hr. Falkenhayn i dep. Lienbacher. Na bankiecie tym zamanifestowała się wymownie solidarność obu tych klubów z innemi stronnictwami prawicy. Pierwszy toast wzniósł ks. Liechtenstein w następujących słowach: „Wszystkie kluby prawicy obejmują członków różnych narodowości złączonych z sobą poczuciem prawa. Najwyższym stróżem prawa jest Monarcha, jako głowa Dynastyi, który wspiera słabych i nie pozwala, aby silniejszy uciskał słabszego." Mowca zakończył trzykrotnym okrzykiem na cześć Najj. Pana i członków Domu panującego. Dep Brandis wzniósł kielich za zdrowie p. ministra rolnictwa, który odpowiedział toastem na pomyślność całej prawicy, życząc jej, aby jak dotychczas, tak i nadal zachowała ścisłą solidarność.

Równocześnie odbył się bankiet pożegnalny Koła polskiego, na którem jednak nie było przemówień politycznych. Członkowie klubu czeskiego mieli zebrać się wczoraj na pożegnalną biesiadę.

Korespondent wiedeński *Politik* telegrafuje: „Prezydent dr. Smolka upoważnił mię do oświadczenia, że wprawdzie proszony był przez kilku kandydatów ubiegających się o mandat po Schreiberze o listy polecające, odmówił jednak stanowczo wszelkiej interwencyi."

Przedwczoraj wieczorem przybył do Kotaru w podróży z Aten do Cetynii ks. Aleksander Bułgarski a przenocowawszy udał się nazajutrz zrana w dalszą podróż.

Niemieckim konsulem generalnym w Budapeszcie mianowany został hr. Berchem, dotychczasowy radca ambasady niemieckiej w Wiedniu.

Parlament niemiecki na wczorajszem posiedzeniu odrzucił 177 głosami przeciw 150 przedłożenie rządowe o podniesieniu cła na drzewo.

Z korespondencyj otrzymanych z Warszawy przez dzienniki wiedeńskie i krakowskie dowiadujemy się, że w ubiegły czwartek policya i żandarmerya aresztowały kilkudziesięciu studentów uniwersytetu. Naczelny prokurator przybył na miejsce i wyraził niezadowolenie z powodu samowolnego postępowania władz policyjnych; zażądał nawet natychmiastowego uwolnienia wszystkich aresztowanych. Żądaniu jego po krótkim oporze ze strony kapitana żandarmeryi stało się zadość. Powód do aresztowania dały fałszywe denuncyacye, które podobno obecnie w wielkiej ilości napływają do biur rządowych. Obiegają pogłoski, że rektor uniwersytetu Błagowieszczeński, otrzymawszy emeryturę, uwolniony będzie od służby, a miejsce jego zajmie Nikicki, pozostający w bliskich stosunkach z kuratorem Apuchtinem.

Nowoje Wremia dowiaduje się o wydaniu rozporządzenia, zalecającego przeprowadzenie śledztwa w sprawie majątków obywatelskich w kraju północno-zachodnim fikcyjnie tylko po roku 1863 sprzedanych Rossyanom, a w istocie pozostałych w posiadaniu poprzednich właścicieli.

Według depeszy stambulskiej rząd angielski zgodził się na nominacyę Wassa effendiego gubernatorem Libanu.

Wczoraj przybył do Konstantynopola lord Dufferin.

Z Paryża donoszą, że wybór parlamentarnej komisyi budżetowej, do której weszli przeważnie gambettyści, poczytywany jest jako objaw nader przychylny dla gabinetu Ferrego i w kołach ministeryalnych obudził wielkie zadowolenie, którego atoli nie podzielają w pałacu elizejskim. Między ministrem wojny a komisyą zajętą zbadaniem nowej ustawy rekrutacyjnej nie przyszło dotąd do porozumienia. Komisya chce znieść stanowczo instytucyę jednorocznych ochotników, tak, żeby obowiązek służby wojskowej był bez wyjątku dla wszystkich jednaki. Minister zgadza się na samą zasadę, lecz żąda, ażeby dla ludzi nauki, profesorów i młodzie-

ży poświęcającej się sztukom zatrzymać jednoroczną służbę.

Wczoraj rozdany został w Izbie deputowanych nowy zeszyt Księgi Żółtej, zawierający akta o konferencyi dunajskiej.

Dzienniki zagraniczne podnoszą z mowy prezesa gabinetu Ferrego, wygłoszonej na uroczystości zakładania kamienia węgielnego pod szkołę przemysłową w Vierzon, następujące zdanie: „Wiedza jest dla robotników silnem i skutecznem narzędziem wobec materyi, jest skutecznym środkiem równowagi umysłowe i czynnikiem pokoju, gdyż namiętności anarchiczne są zawsze dziećmi ciemnoty“. W przemowie bankietowej powiedział Ferry: „Przeciw polityce awanturniczej i obłędnym przyrzeczeniom utrwalamy politykę roztropności, która dotrzymuje, cokolwiek przyrzeka“.

Appel au Peuple, dziennik bonapartystowski, donosi, że książe Ludwik, syn księcia Napoleona Hieronima w ciągu bieżącego miesiąca wejdzie do kolegium w Chetelham i pozostawać w niem będzie aż do wieku popisowego. Tenże sam dziennik donosi, że młody książę dwa razy na tydzień składać będzie wizytę ex-cesarzowej Eugenii, „która od czasu swojej podróży do Paryża okazuje dlań szczególniejszą przychylność“.

Według dzienników londyńskich, lord Dufferin przed opuszczeniem Egiptu konferować miał poufnie z Szeryfem baszą na temat, czy nie byłoby dobrze ogłosić Egiptu jako kraj zupełnie niezależny. Szeryf basza oburzył się na ten projekt, obecnie zaś zapewniają, że mianowanie rezydenta angielskiego nie ulega już żadnej wątpliwości.

Były organ ligi irlandzkiej *Freeman Journal* donosi z ubolewaniem, że pomiędzy najwybitniejszymi członkami spiskowców dynamitowych znajduje się coraz więcej zdrajców. Człowiekiem, który uwiadomił konsula angielskiego w Ameryce o świeżej wysyłce dynamitu do Anglii, ma być Tynan, a zatem członek poczytywany za *Numer pierwszy*.

Standardowi donoszą z Paryża, że książę d'Aumale, który podróżuje obecnie po Sycylii, miał mocno zapaść na zdrowiu. Tymczasem do *Italie* telegrafują przeciwnie z Palermo, że zdrowie księcia nie pozostawie nic do życzenia.

Rząd angielski postanowił wysłać w szczególnej misyi pułkownika Stewarta do Heratu. Powodem do tego kroku czujności jest zbliżenie się Rossyi do Persyi, za którem poszło oziębienie stosunków z Anglią. Rząd angielski zaniepokojony jest naruszeniem granic Afganistanu przez Persyę oraz ruchami wojsk rossyjskich wysuniętych ku południowi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 8 maja. Na wieczornem posiedzeniu Izba deputowanych przyjęła w trzeciem czytaniu kredyty dodatkowe dla ministerstwa obrony krajowej, oraz ustawę o kolei Stryj-Beskid. P. ks. Ruczka cofnął wniosek postawiony imieniem komisyi petycyjnej.

Prezydent ogłasza koniec posiedzenia i życzy posłom, aby w przyjacielskim i wesołym nastroju napowrót zgromadzili się do pracy.

Monachium, 8 maja. Najjaśn. Cesarzowa Austryacka przybyła tutaj i powitaną została przez księżnę Gizelę i księcia Ludwika. Najj. Pani zabawi tu do 11 maja.

Berlin, 8 maja. Parlament uchylił w drugiem czytaniu przedłożenie o podwyższeniu cła od drzewa 177 głosami przeciw 150.

Paryż, 8 maja. Wytoczono dochodzenie sądowe przeciw niektórym dziennikom na prowincyi z powodu ich odezwy, aby ludność wycofała swoje wkładki oszczędności.

Podstawa umowy państwa z towarzystwem kolei lugduńskiej ostatecznie ułożona.

Paryż, 8 maja. Izba przyjęła w pierwszem czytaniu ustawę o recydywistach.

Konstantynopol, 8 maja. Anglia zgadza się na wybór Wassy-effendiego gubernatorem Libanu.

Lord Dufferin przybył tutaj.

Konstantynopol, 8 maja. Rossya zgadza się na mianowanie Wassy-effendiego gubernatorem Libanu.

Halifax, 8 maja. Miasto zaniepokojone jest wieściami o zamachach przygotowywanych przez Fenian w dniu stracenia sprawców morderstwa w parku Phönix. Gubernator śledzi dwóch podejrzanych marynarzy amerykańskich, którzy tu przybyli. Mówią, że z Bostonu odeszły okręty z Fenianami, którzy za pomocą torpedów niszczyć będą okręty handlowe. W porcie zarządzono środki ostrożności.

Budapeszt, 9 maja. (*Tel. pr.*) Piekarze przygotowują tu bezrobocie. Czeladnicy postawili pryncypałom nowe warunki, od których przyjęcia zależy uchylenie zmowy.

Berlin, 9 maja. (*Tel. pryw.*) *Post* oświadcza, że parlament uchwałą swą uniemożliwia załatwienie ważnych spraw w duchu mesażu cesarskiego. Zachodzi pytanie, czy ten parlament, którego większość tak jest rozchwiana i wszelkiej spólności pozbawiona, zdolny jest w ogóle do reform socyalnych. Rozwiązanie parlamentu byłoby tylko pożądaną sposobnością dla tych, co szukają koniecznie zatargu z rządem, a mianowicie dla partyi postępowej. Na większość przeciw podniesieniu ceł od drzewa złożyli się postępowcy, secessyoniści, Polacy, *gross* partyi narodowo-liberalnej i frakcya ludowa. Polacy z Alzatczykami rozstrzygnęli.

Germania donosi, z Rzymu, że nota niemiecka zawiera tylko zniesienie postanowień karnych i zrobiła złe wrażenie w Watykanie.

Petersburg, 9 maja. (*Tel. pryw.*) Mówią, że W. Ks. Konstanty pojednał się zupełnie z carem i brać będzie znowu udział w sprawach państwowych; być może, że obejmie przewodnictwo rady państwa. Katkow, który podobno brał udział w redakcyi manifestu koronacyjnego, wyjechał z Petersburga.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 7 maja 1883, godzina 1, min. 45. Losy kredytowe —·—, Węg. akcye kredyt. 303·—, Akcye anglo-austr. 114·—, Akcye banku Union 119·—, Akcye kolei Karola Ludwika 308·25, Akcye kolei północnej 283·50, Akcye kolei południowej 146·—, Akcye kolei Alföld 171·25, Akcye kolei Elżbiety —·—. Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 170·50 Akcye kolei węg. północno-wschodniej 159·50, Wiedeńskie losy 12?·80, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 98·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99·—, Losy regulacyi Cisy 111·20, Losy tureckie 26·—, Węgierska renta 89·85, Akcye banku związkowego 109·40, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·— Akcye kolei państwowe —·—, Rubel papierowy 1·18·65, Węgierskie losy 114·50, Marka niemiecka —·— Usposobienie silne.

Wiedeń, 8 maja 1883, godzina 5 min. 35. Akcye kredytowe 307·80, Anglo-Austr. —.—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. ?08·—, Południowa —·—, Renta papierowa 78·70, Galicyjskie listy zastawne 102·10, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 101·75, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·51½, Rubel pap —·—, Usposobienie —

Wiedeń, 9 maja 1883, godzina 10, min. 35. Akcye kredytowe 308·25, Anglo-Austr. 115·50, Unionbank 118·40, Kolej Karola Ludw. —·—, Południowa 145·90, Renta papierowa —·— Galicyjskie listy zastawne —.—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1850 —·— Napoleondor 9·50½ Rubel papierowy 1·18½. Usposobienie ospałe.

Telegramy zbożowe z d. 8go maja. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10·— do 11· zł., żyto —.— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł. kukurudza —·— do —·— zł., owies — do —·— zł., okowita per 10.000 liter procent 32·— do 32·25 zł. Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 10.03 do 10·05 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·—, do 14·25 zł. Berlin. Pszenica żółta (maj—czerwiec) 193·— m., żyto —·— m., spiritus 54·25, olej rzepakowy 74·— m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 57·10 fr., olej rzepakowy 99·— fr., spiritus —·— fr. Wrocław: Pszenica —·— żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**

Do dzisiejszego numeru dołącza się „Przewodnik naukowo literacki“ za miesiąc maj dla prenumeratorów cało- i półrocznych.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

(podług zegaru lwowskiego).

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min 5 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany;

Z Podwołoczysk: na dworzec w Podzamczu o godz. 10 min. 20 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min. 13 rano i o godz. 5 min 39 po południu pociąg mięszany.

Ze Stanisławowa: na **Stryj,** rano o godz. 8 min. 20 pociąg omnibusowy; wieczór o godz. 8 min 20 pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 40 rano pociąg pospieszny; o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy; o godz. 11 min 20 przed południem mięszany

Odchodzą ze Lwowa.

(podług zegaru lwowskiego).

Do Krakowa: o godz. 10 min. 50 przed północą pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 53 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 9 po południu pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z dworca w Podzamczu, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 in.m 52 po południu i o godz. 11 min. 1 wieczór pociąg mięszany.

Do Stanisławowa: na **Stryj,** rano o godz. 7 min. 5 pociąg mięszany; wieczór o godz. 5 min. 45 pociąg omnibusowy.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min 10 po południu i o godz. 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) w miejscu 12 zł., **pocztą 16 zł.**; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia, lub od 1 stycznia do końca czrweca) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł. półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 8 maja 1883.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	307	50	310	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	169	50	172	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	301	–	306	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	–	255	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	97	90	98	90
„ „ „ 4 pr. w. a.	89	20	90	50
„ „ „ 5 pr. okresowe	97	0	98	90
Tow. kred. gal. 4 pr. w. a. los 41½ l.	86	30	87	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	80	102	80
„ „ „ 5 pr. w. a.	96	80	97	80
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	—	101	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	101		102	50
„ „ „ „ 5 pr. w. a.	93		95	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr, los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	98	75	99	75
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	95	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	103	—
5. Losy miasta Krakowa	18	—	20	—
„ Stanisławowa	22	—	24	–
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	57	5	67
Dukat cesarski	5	58	5	69
Napoleondor		46	9	56
Półimperyał	9	75	9	85
Rubel rossyjski srebrny	1	55	1	65
„ „ papierowy	1	17¼	1	19¼
100 marek niemieckich	58	20	59	—
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 4 maja 1883

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	78.75	78.90
luty-sierpień	78.75	78.90
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	79.10	79.25
kwiecień-październik	79.15	79.30
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	119.50	120.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	133. –	133.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	138.25	138.75
„ „ 1864 po 100 zł.	169.75	170.25
„ „ 1864 po 50 zł.	169.50	170 —
Renty Com. po 42 lir austr.	37.—	39.—
Listy zastaw. domen. państw po 120 złr. 5 prc.	148.50	149.
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	93.10	93.25
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	98.95	9.10
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	107.—
Bukowiny	96.—	98.50
Galicyi	99.—	99.60
Niższej Austryi	105.75	106.75
Siedmiogrodu	99.—	99.50
Węgier	99.75	100.25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	114.50	115.20
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	307.50	30 .80
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	853.—	855.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	839.—	841.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	601.—	603.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	218.50	219.—
Kol. Preszow-Tarn (w. a.) a 200 zł.	—	—
Północna kolej po 1000 złr. m. k.	2822.—	2827
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	308.25	308.75
Lwow-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	170.75	171.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	334.—	334.50
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	146.80	147.20
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	161.75	162.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	95.50	95.75
„ „ „ „ premiowe po 3%	97.75	98.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.—	102.—
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	105.50	106.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	89.50	90.50
„ „ po 5 proct.	98.25	98.50
„ „ „ po 5 proct. w 3 latach zwrotne	98.25	98.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.—	102.40
Gal. Zakł. kred. włość. po 5 proc.	101.50	102.20
Banku austro-węgiersk po 5 pr.	101.70	100.80
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	102.—	103.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w sr.	95.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w sr.) 300 zł. 5 proc. w srebrze	93.70	94.—
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	105.—	105.25
„ po 100 zł. w. a	100.50	101.50
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z 1881 po 4½ pr.	98.50	98.90
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	95.—	95.30
z r. 1867	99.20	99.50
z r. 1868	95.70	96.—
z r. 1877	95.25	95.75
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	93.—	93.30
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	171.50	172.—
Clarego po 40 zł. m. k.	38.25	?.75
Tow. . par. n. po 100 zł. m. k.	108.—	109.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.50	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.—	18.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	—.—	—.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	—.—	41.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	36.75	37.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.—	19.25
Salma po 40 zł. m. k.	51.50	52.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	45.—	45.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	22.50	23.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	128. –
„ „ po 50. zł. w. a.	64.—	65.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.25	29.—
Windischgratza po 20 zł. m. k.	37.25	38.25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.80	119.90
Paryż za 100 fr.	47.57.50	47.62.50

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.66.—	5.68·—
„ pełnej wagi	5.65.—	5.67.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.50.50	9.51.50
Rossyjski imperyał	9.77.—	9.79.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 8 maja 1883

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	78	75
„ „ „ w srebrze	79	20
Renta w złocie	99	—
5% austr. renta marcowa	93	20
Akcye banku wiedeńskiego	840	—
„ „ kredytowego	310	—
Londyn	119	85
Srebro	—	—
Napoleondor	9	50
Dukat cesarski men.	5	66
100 marek niemieckich	58	50

Przyjechali do Lwowa
dnia 9 maja 1883.

Hotel Georgea.

Pp. R. hr. Poniński z Kowalówki. W. hr. Krasicki z Wołyuia. J. Rakowski z Polski. W. Padlewski z Czernicy. M Komarnicki z Horpina. B. Komarnicki z Pobocza. F. Jaruntowski z Załanowa. M. Lorenz z Lipska.

Hotel Europejski.

Pp. Z. Trzciński ze Stanisławowa. A. Hoppen z Rożniatowa. W. Pekarek z Wiednia. W. Rosenberg z Wiednia. M. Kreutner z Wiednia.

Hotel Langa

Pp. J. Fischer z Budapesztu. I. Friedländer z Berlina. M. Simonow z Rossyi. I. Raab z Petersburga. R. Pawelek z Cieszyna.

Hotel Angielski.

Pp. E. hr. Dieduszycki z Izydorówki. H. Treter z Laszek król. L. Laskowski z Jasiona. Dr. J. Kozłowski z Witryłowa. B. Dowgwiłło z Warszawy.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie.)
z dnia 9 maja 1883 o godzinie 7 rano

Barometr 736.78mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy +11.9°C. Psychrometr wilgotny +10 0°C. Prężność pary 8.0mm. Wilgoć 78%. Zachmurzenie 0. Wiatr SE2. Ozon 8

Temperatura powietrza +9 5°R.
Barometr idzie w górę.
Stan barometru nad poziom morza 761.78mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

$\varphi = 49^0 50'$ $\lambda = 41^0 41'$ w. $= 340^m,5$

Dla 10 maja

E. $= - 3^m\ 45,^s_{27}$. $\Theta^o = 3^h\ 11^m\ 30,^s_{69}$

Zachod słońca 9 maja 7h. 28m.,2., wschód o 16h. 24m.,1

W maju nastąpi nów księżyca 6d 11h 34,m4 pierwsza kwadra 13d 12h 30,m8; pełnia 21d 16h 47,m7 ostatnia kwadra 29d 3h 58,m3.

Księżyc będzie w punkcie przyziemnym Perigeum) $5^d\ 9,^h_5$; w punkcie odziemnym (Apogeum) $17^d\ 18,^h_5$

W maju będą kompasy wyprzedzać zwykłe zegary o ilość E. w prawdziwe południe.

Planetę Merkurego spostrzegać można w gromadzie byka wolnem okiem niemal do końca maja, gdyż zachodzi 1 maja około półtorej godziny, 15 maja więcej jak dwie godzin a ostatniego maja blizko pół godziny po zachodzie słońca, zbliżając się ciągle do ziemi.

8 maja 1883.	2^h	9^h	19^h
Stan barometru w milimetr.	$732,_{05}$	$732,_{25}$	$732,_{45}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	$+17,_2$	$+12,_7$	$+12,_2$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	$+11,_1$	$+9,_2$	$+9,_1$
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	$6,_2$	$6,_6$	$6,_8$
Wilgotność powietrza względna w %.	43	60	64
Stan nieba.	1	0	1
Kierunek wiatru.	s.	ese.	es.
Moc wiatru.	1	1	2
Ilość opadu mierzona o 2^h $0^{mm},_{0}$			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia odczytana o 9^h. + $19,_1$.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9^h. + $3,_9$.			

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 3347. (3150 1—3)

Dwie posady kancelistów a to: jedna przy sądzie powiatowym w Czortkowie, druga przy sądzie powiatowym w Tłumaczu lub przy innym sądzie powiatowym lub kolegialnym, ewentualnie posady kancelistów przy sądach kolegialnych lub powiatowych dla prowadzenia ksiąg gruntowych w Galicyi wschodniej z poborami XI klasy rangi są do obsadzenia.

Ubiegający się wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej najdalej do 10 czerwca 1883 a to co do posady w Czortkowie do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu, zaś co do posady w Tłumaczu, do Prezydyum c k. sądu obwodowego w Stanisławowie.

Ubiegający się o posadę kancelisty dla prowadzenia ksiąg gruntowych, mają wykazać uzdolnienie swe dla prowadzenia ksiąg gruntowych, w myśl rozp. min. z dnia 10go czerwca 1855 l. 101 dz. p. p.

Kandydaci wojskowi wedle §. 5 ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 l. 60 dz. p. p. ukwalifikowani przy obsadzeniu posad kancelistów dla prowadzenia ksiąg gruntowych przed innymi kandydatami tylko wtedy uwzględnieni zostaną, jeżeli zarazem wykażą u zdolnienie swe do prowadzenia ksiąg gruntowych, wedle rozp. min z 10 czerwca 1855 l. 101 dz. p. p.

Lwów, 4 maja 1883.

L. 4387/pr. (3233 1—3)

Celem obsadzenia posady kancelisty przy c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie w randze XI. klasy z systemizowanymi dla tej że poborami, rozpisuje się niniejszem konkurs do końca czerwca 1883 r.

Ubiegający się to posadę winni wnieść swoje podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych w powyższym terminie i we właściwej drodze służbowej do Prezydyum c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie.

Posada ta jeżeli nie będą ubiegać się o nią urzędnicy, będący w czynnej służbie lub też należycie ukwalifikowani kwiescenci, nadaną będzie w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Nr. 60 dz. p. p. zaopatrzonemu w przepisany certyfikat i posiadającemu prócz tego kwalifikacyę podoficerowi.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 5 maja 1883.

L. 4448. (3179 1—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na jedną posadę nauczyciela filologii klasycznej w c. k. gimnazyum w Brzeżanach.

Do tej posady przywiązana jest płaca i dodatki do płacy w myśl ustaw z dnia 9 kwietnia 1870 i 15 kwietnia 1873.

Podania zaopatrzone w potrzene dokumenta mianowicie świadectwo kwalifikacyi do nauki języków łacińskiego i greckiego w całem gimnazyum należy wnosić za pośrednictwem przełożonej władzy do c. k. Prezydyum Rady szkolnej krajowej najpózniej do dnia 10 czerwca b. r.

Z Rady szkolnej krajowej

Lwów, dnia 28 kwietnia 1883.

Zl. 25802. (3180 1—3)

Die von Dr Alnois Klar k. k. ord ö. Professor an den k. k. Carl-Ferdinads Universität in Prag unterm 2 Jänner 1833 errichtete Künstlerstiftung mit dem Genusse jährlicher 800 fl. d. i. Acht Hundert Gulden ist nach dem Historiemaler Hans Knöchel in Erledigung gelangt.

Zu dieser Stiftung sind Künstler, nämlich Maler und Bildhauer berufen.

a) welche Böhmen zum Vaterlande haben, bei deren Abgange jene aus den übrigen Ländern des öster. Kaiserstaates;

b) die unbescholtenen Wandels und guten Rufes sind;

c) ihre vorzüglichen Talente und Anlagen zur schönen Kunst und ihre entschiedene Vorliebe zu derselben als angehende bildende Künstler, durch mehre nach dem unbefangenen Urtheile anerkannt rechtschaffener und bewährt befundener Kunstverständiger gelungenen Proben und Kunstleistungen — mit Ausschluß bloß mechanischer Arbeiten - vortheilhaft dargethan und erwiesen haben, und welche,

d) eifrigst beflissen sind ihre Idale der Kunst mit den vorzüglichsten Meisterwecken der Vor- und Mitzeit vergleichend zusammenzuhalten, zu studieren, sich zur Vervollkommnung aufzuschwingen, und in ihren Leistungen mit Erfolg zu veraugenscheinlichen, überhaupt durch ein sinniges Betrachten nnd Studium vollendeter Meisterwerke sich und ihren Kunstdarstellungen die möglichste Vollkommenheit zu erstreben;

e) der Genuß der Stiftung dauert ununterbrochen durch zwei Jahre und kann bei vorzuglich guten, durch öffentlich gegebenen Proben ausgezeichneten Tatenten und gemachten Fortschritten auch ein drittes Jahr verlängert werden.

Die Verlängerung ist in diesem Falle ebenso wie die erste Verleihung beim Präsentator anzusuchen, und entfällt für diesen Fall die Beibringung der später angedeuteten [illegible] Preisarbeiten.

f) Die Obliegenheit des Stiftlings ist keine andere als die ihm die Liebe zur Kunst selbst zur Pflicht macht nämlich, daß er wenigstens zweidrittheile der anberaumten Zeit in Italien, insbesonders in Rom einzig der Kunst lebe, und bei dem Austritte aus der Stiftung die Kirche seines Tauf- oder letzten hierländigen Wohnortes (wenn er in Böhmen nicht geboren wäre) sogleich mit einem Produkte seiner Kunst, einem Gemälde, einer Statue u. d gl. auf eine der Kunst, der Kirche, dem Vaterlande und seiner für die Mit- und Nachwelt würdige Art bedenke;

g) Wird dem Künstler der Stiftungsgenuß noch auf ein drittes Jahr eingeraumt, so muß er die hier ausgesprochene Verpflichtung gegen die betreffende Kirche schon während des dritten Jahres unter sonst zu gewärtigenden Folgen erfüllen;

h) der Concurs für diese Stiftung wird auf ein Jahr und zwar vom 1 Mai bis 30 April 1884 ausgeschrieben und die sich hierum bewerbenden Künstler werden aufgefordert zwei Concurenzarbeiten Erfindung zu liefern von denen die eine aus einem in Oel gemalten oder in Stein oder Thon geforeigenezten Bilde mit wenigstens ein oder zwei Menschengestalten in etwas verkleinerten Maßstabe und die andere in einer Zeichnung von mehren Menschengestalten zu bestehen hätte, deren Darstellung aus den heiligen Schriften des alten und nenen Bundes, den Legenden der Heiligen, der Geschichte überhaupt, und jener des Vaterlandes insbesonders zu nehmen sein wird.

Diese beiden Arbeiten sind portofrei womöglich in der Prager Kunstausstellung des Jahres 1884 zur Exposition zu bringen, falls dies jedoch unthunlich wäre, bis Ende April 1884 bei Mitpräsentator der Stiftung k. k. Bezirks-Kommissär Rudolf Maria Klar in Prag Kleinseite, Thomasgasse Nr. 15 gegen Empfangsbestätigung zu überreichen.

Jene Künstler, denen die Stiftung nicht verliehen wird, erhalten die als Bewerber eingesendten Concurrenz-Arbeiten zurück.

K. k. Staatthalterei

Prag, am 9 April 1883.

Wyroki prasowe.

L. 6591. (3213)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §. 489 i 493 sp. k. i 37 u. p., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 100 czasopisma „Gazeta Narodowa“ z dnia 3 maja 1883, pod napisem: „Szermierz przeznaczenia“ zawiera znamiona występku z §. 305 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 5 maja 1883.

L. 6592. (3214)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §. 489 i 493 s.pk. i §. 37 u. p., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 8 czasopisma „Zerkało“ z dnia 15 kwietnia 1883, pod napisem: „Patryotnik“ zawiera znamiona występku z §. 302 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 6 maja 1883.

(2758)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 19 der periodischen Zeitschrift „Wiener Presse“ (deutsch-liberales Wochenblatt) vom 15 April 1883 enthaltenen ersten Artikels mit der Aufschrift „Föderalistische Gesetzgebungsmanier“ in der Stelle von „Unsere Reichsrathsmajorität“ bis „zur Verwirklichung bringt“ und von „wenn jedoch ein Parlament“ bis „nicht erst aufgeführt zu werden“ das Vergehen nach Art. III des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 RGBl. vom Jahre 1863 resp. §. 300 St. G begründe, und es wird nach § 493 St P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 17 April 1883.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, das der Inhalt des in der periodischen, in Budapest erscheinenden Druckschrift „Telephon“ Nr. 15, Wochenblatt für das gesammte Volk, von 15 April 1883 enthaltenen Gedichtes mit der Aufschrift „Warum liebt mein Herz die Reichen nicht? Aus dem Französischen“ und des Artikels mit der Aufschrift „Zeitströmungen“ das Vergehen nach §. 302 St. G., II. der Inhalt des in derselben enthaltenen Artikels mit Aufschrift „Niederträchtiges aus Oesterreich“ in der Stellen von „Die letzte Nummer des Wiener“ bis „Kumpanschaft für beiderseits“ und von „der nunmehr hierauf“ bis „Manier gepreßfreiheitelt“ das Vergehen nach §. 300 St G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 17 April 1883.

Licytacye.

L 976. (3229 1—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowym celem zaspokojenia wierzytelności Izraela Stelzera w kwocie 14 złr. z pn w drodze publicznego przetargu egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 18 w Dobezy w powiecie sądowym Sieniawskim w Starostwie Jarosławskiem położonej Seńka Siurkały i Michała Wygonnego własnej, w dniu 31 maja 1883, w dniu 28 czerwca 1883 i w dniu 2 sierpnia 1883 zawsze o godzinie 9 rano.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 602 złr.

Zakład wynosi 60 złr. 20 ct.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności, mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Sieniawa, 28 lutego 1883.

L. 1399. (3220 1—3)

C. k. sąd obwodowy oznajmia, że celem ściągnięcia pretensyi Antoniego Swięcickiego w kwocie 50 zł. w. a. z pn przedsięwziętą zostanie w trzech, na dzień 22go maja, 19 czerwca i 17go lipca 1883 każdym razem o godz. 3 po południu w biurze IV wyznaczonych terminach egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Karola Stadniczeńki w Kołomyi pod l. k. 610 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Jako cenę wywołania, poniżej której przy powyższych terminach realność sprzedaną nie zostanie, ustanowiono kwotę 315 złr. w. a., zaś jako wadyum kwotę 31 złr. 50 ct. w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowano adwokata Herdliczkę.

Bliższe warunki licytacyjne, tudzież akt zastawniczego opisania i oszacowania mogą być przejrzane w t. s. registraturze

Kołomyja, 15 marca 1883.

L. 3940. (3221 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kołomyi zawiadamia nieznane z miejsca pobytu Chaję Faigę Hullesową i Sarę Hullesową imieniem własnem i jako opiekunkę małoletnich Adale i Salamona Hullesów, że uchwałą z 22 lutego 1883 l. 1617 w sprawie galic banku hipotecznego przeciw nim jako spadkobiercom Borucha Hullesa o zapłacenie kwot 85 złr. 5 ct., 85 złr. 5 ct. i 1236 złr. 50 ct. dozwolono egzekucyjną sprzedaż realności ich pod l 293 i 58 w Kołomyi i w tym celu terminy na 6 kwietnia, 4 maja i 1 czerwca 1883 wyznaczono i że uchwałę tę doręczono adw. dr. Freudenbergowi, którego z z zastępstwem adw. dr. Rascha kuratorem ich zamianowano.

Rzeczą ich zatem sąd o miejscu pobytu swego zawiadomić, abo też kuratorowi informacyi udzielić, lub innego rzecznika ustanowić, gdyż inaczej skutki same sobie przypiszą.

Kołomyja, 26 kwietnia 1888.

L. 2351. (3107 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Lisku odbędzie się w dniach 15 maja, 12 czerwca i 3 lipca 1883, kazdym razem o 11 godzinie rano przymusowa publiczna sprzedaż sumy 2.310 złr. zaintabulowanej dla Racheli Rappaport na 2/4 częściach ciała hipot Nr. 415 księgi gruntowej miasta Liska celem ściągnięcia pretensyi Naftalego Doff 1130 zł. z pn.

Cena szacunkową 23 0 złr

Zakład 100 złr.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Lisko, dnia 2 kwietnia 1883.

L. 18757. (3226 1—3)

Egzekucyjna licytacya próżnego placu pod l. k. 517 tab. 370 w Brodach położonego, Fitli Haberstaub i masy spadkowej Mojżesza Haberstaub własnego odbędzie się 8 czerwca 1883 o godzinie 11 przed południem w biurze nr. 2 na rzecz funduszu indemnizacyjnego pod ułatwiającemi warunkami, za jakąkolwiekbądź cenę

Cena szacunkowa oraz wywołania 62 złr 50 ct.

Wadyum 10 prc

Resztę warunków, akt ocenienia i wyciąg tabularny można w sądzie przejrzeć.

Wierzycielom po dniu 10 października 1881 na hipotekę wchodzącym, lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła ustanowiono kuratorem adwokata p. dra Brauna.

Brody, 11 stycznia 1883.

Licytacye.

L. 1853. (2185 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż przymusowa sprzedaż realności pod lk. 133 w Komorowicach położonej, Maryanny Szczypka własnością będącej, rezolucyą z dnia 1 września 1882 l. 7304 w celu zaspokojenia wierzytelności Wojciecha Wojtyłki w kwocie 50 zł. rozpisana w dniu 14 czerwca 1883 o godzinie 9 z rana w sądzie tutejszym pod warunkami w edykcie z powyższej daty objętemi z tą zmianą się odbędzie, iż realność ta także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Biała, 13 marca 1883.

L. 6534. (1935 1—3)

Dnia 20 czerwca, 8 sierpnia i 12 września 1883 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 32 w Brzozowie, ciała tabularnego niestanowiącej, Franciszki Piławskiej i spadkobierców Józefa Piławskiego własnej, w sprawie Kellmana Künstlera o 166 zł. 66 ct.

Cena wywołania wynosi 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim także niżej takowej będzie sprzedana.

Resztę warunków wolno w tut. sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Brzozów, 20 grudnia 1882.

L. 1398. (2129 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się celem zaspokojenia należącej się c. k. bankowi hipotecznemu we Lwowie wierzytelności mianowicie podania niniejszego pr. 1 zł. 71 ct. od dnia 9 marca 1878 bieżącemi kosztów przyznanych pr. 25 zł. 12 ct., 24 zł. 98 ct., 16 zł. 82 ct., 2 zł. 36 ct. i kwotę 207 zł. z 6 prc. odsetkami od dnia 9 marca 1876, b) kwotę 207 zł z 6 prc. odsetkami od dnia 9 września 1876, c) kwotę 207 zł z 6 prc. odsetkami od dnia 9 marca 1877, d) kwotę 207 zł. z 6 prc. odsetkami od dnia 9 września 1877, e) kwotę 4033 zł. 59 ct. s. w. w terminie dnia 12 czerwca 1883 o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności pod lk. 151 i 241 w Tyśmienicy położonych, wedle dom VII pag. 121 n. 3 haer. i dom. VIII pag. 3 n. 2. 3, haer. Jana Hofmana i Dmytra Bodnar własnych.

C. k sąd powiatowy

Tyśmienica, 1 marca 1883.

L. 10217. (2136 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się dnia 22 czerwca 1883 o godzinie 10 rano celem zaspokojenia należącej się ck. bankowi hipotecznemu resztującej pożyczkowej kwoty pr. 777 zł. 98 ct. w. a. z 7 prc. odsetkami od dnia 16 sierpnia 1881 kosztów przyznanych w kwocie 5 zł. 32 ct. s. w. i kosztów niniejszego terminu pr. 3 zł. 96 ct. w. a. publiczna sprzedaż realności pod lk. 159|235 rp. n. 323 w Tyśmienicy położonej, wedle dom VIII pag. 85 n. 1 haer., Danyła i Pawła Pauliszynów własnej.

C k. sąd powiatowy.

Tyśmienica, 27 lutego 1883.

L. 855. (2161 1—3)

C k. sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż przymusowa sprzedaż realności pod nr wykazu hipotecznego 373 w Lipniku położonej, małżonków Jerzego i Ewy Heczków własnością będącej, rezolucyą z dnia 16 listopada 1882 l. 9450 w celu zaspokojenia wierzytelności masy konkursowej Jana Thetschla w kwocie 3500 zł. rozpisana w dniu 14 czerwca 1883 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym pod warunkami w edykcie z powyższej daty objętemi, z tą zmianą, że realność ta także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Biała, 10 lutego 1883.

L. 43. (3160 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Skolem wiadomo czyni, iż w dniach 21 maja. 20 czerwca i 20 lipca 1883 każdym razem o godzinie 9 rano przeprowadzi przymusową sprzedaż realności lk. 19 rep. 13 w Pławiu położonej, Anny Kuwak własnej, na rzecz zakładu kred. włość celem ściągniacia kwoty 80 zł. 90 ct. z pn.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 10 prc.

Warunki przejrzeć można w registraturze.

Skole, 31 marca 1883.

L 1489 (3142 1—3)

Celem zaspokojenia sumy 30 zł. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod nr. kons. 274 w Rożniatowie położonej, dłużników Michała Wyszyńskiego i nieobjętej masy spadkowej Katarzyny Wyszyńskiej własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Herscha Dawida dnia 21 maja, 25 czerwca i 20 lipca 1883 zawsze o godzinie 10 z rana, z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 280 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tus. registraturze

C. k. sąd powiatowy.

Rożniatów, 21 kwietnia 1883.

L. 2275. (3110 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Abrahama Safrana w kwocie 37 zł. 50 ct. odbędzie się w tutej. sądzie przymusowa sprzedaż realności pod nr. 378 w Trembowli położonej, wedle dom IV pag. 747 n. 2 haer. Rocha Nijakowskiego własnej, dnia 31 maja, 28 czerwca i 26 lipca 1883 każdym razem o 10 godzinie przed południem, z tem nadmieniem, że na dwóch pierwszych terminach powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywoławcza wynosi 950 zł.

Wadyum 95 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono p. Mikołaja Strogania z Trembowli.

Trembowla, 25 stycznia 1883.

L. 230. (3111 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 81 zł. 61 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż posiadłości w Hawczu położonej, wedle wykazu hip nr. 170 i 171 Michała Janiszewskiego i Kseńki Janiszewskiej własnych, dnia 31 maja, 28 czerwca i 26 lipca 1883 każdym razem o 10 godzinie przed południem, z tem nadmieniem, że na dwóch pierwszych terminach powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywoławcza wynosi 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w ts. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono p. Mikołaja Strogania z Trembowli.

Trembowla, 28 stycznia 1883.

L. 18302. (3104 1—3)

Przymusowa licytacya realności lk. 174 now. 94 star. w Brodach położonej, Sosi Moscisker i Reizli Jolles własnej, odbędzie się w dniach 25 maja, 21 czerwca, 19 lipca 1883 godzina 11 przed południem w biurze 2 na rzecz funduszu indemnizacyjnego.

Cena wywołania oraz szacunkowa 46 zł 75 ct.

Wadyum 10 prc.

W razie niemożności sprzedania wyznaczono do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 19 lipca 1883 4 godzina po południu.

Resztę warunków, akt opisania i oszacowania można w registraturze przejrzeć.

Niewiadomym wierzycielom zastawniczym ustanowiono adwokata dra Starzewskiego z zastępstwem adw. dra Brauna kuratorem ad actum.

Brody, 31 grudnia 1882.

L. 1575. (3105 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej „Majera Kallira i Berischa Poppersa jako kuratorów legatów Małki Aschkenazy przeciw nieobjętej masie spadkowej po Jakóbie Aschkenazy i Samuelu Aschkenazy pto 120 rubl, 120 rubli, 120 rubli z pn odbędzie się dnia 30 maja 1883 godz. 10 rano w sądzie tutejszym przymusowa licytacya realności l. tab. 1023 w Brodach położonej, pod warunkami przystąpuiejszemi, a to nawet poniżej ceny szacunkowej 2695 zł. aw.

Warunki licytacyjne i resztę aktów można przejrzeć w tus. registraturze.

Brody, 5 lutego 1883.

L. 4411. (3108 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Milówce ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Michała Skrzypka w kwocie 118 zł. z pn w drodze publicznej licytacyi sprzedaną będzie $^{1}/_{24}$ część gruntu w półrolku Biegunowym w Cięcinie położonego, Jakóba Skrzypka własnego i na 233 zł. oszacowanego, w trzech terminach 25 maja, 27 czerwca i 27 lipca 1883 każdym razem o godzinie 9 rano w biurze sędziego powiatowego w Milówce.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa, a wadyum wynosi 10 prc.

Reszta warunków w registraturze.

Milówka, 20 stycznia 1883.

L. 1025. (3080 1—3)

Sąd powiatowy odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności, Karola i Magdaleny Dudziaków własnej, w Międzybrodziu Kobiernickiem pod n. 13 położonej, na pokrycie pretensyi c. k. uprz. galicyjskiego zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie a to ośmnastu zaległych rat każda po 9 zł. wraz z procentem po 8 prc. od dnia zapadłości każdej raty aż do dnia rzeczywistej zapłaty bieżącym, oraz resztującego kapitału dłużnego w ilości 40 zł. 14 ct. z procentem po 8 prc. od dnia 21 października 1882 bieżącym w tutejszym sądzie w dwóch terminach 28 maja i 18 czerwca 1883 każdym razem o godz. 10 rano

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono p. adwokata dra Chrzanowskiego w Kętach.

Kęty, 20 marca 1883.

L. 6671. (2964 1—3)

C. k. sąd krajowy zawiadamia, iż w edykcie z dnia 23 lutego 1883 l. 11498 rozpisującym przymusową sprzedaż realności pod l. 87 dz. V miasta Krakowa, Sebastyana i Kunegundy Serafinów własnej, popełnione zostały pisarskie pomyłki, które niniejszem sprostowane zostają jak następuje:

1. w ustępie 6, iż nowonabywca będzie miał prawo wliczyć wadyum nie w $^{1}/_{2}$ lecz w $^{1}/_{3}$ część ceny kupna, i że wadyum złożone w papierach wartościowych, nie po złożeniu $^{1}/_{2}$ lecz $^{1}/_{3}$ części ceny kupna wydane będzie.

2. w ustępie 7, iż nowonabywca będzie obowiązany opłacać procent 6% rocznie nie od $^{1}/_{2}$ lecz od $^{2}/_{3}$ części ceny kupna.

3. w ustępie 13, iż w razie nieosiągnięcia ceny kupna lub ceny szacunkowej przy relicytacyi nie postąpi się w sposób jak w wypadku w następującym warunku przewidzianym, lecz termin sądowy wyznaczony będzie.

Kraków, 20 kwietnia 1883.

L. 3141. (2958 1—3)

Dnia 22 maja, 22 czerwca i sierpnia 1883 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej. pod nr. konsk. 23 subrep. 11 w Uniowie położone, dłużnika Iwana Janiszewskiego własnej, w tutejszym sądzie na rzecz zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie 3 rat pożyczkowych po 12 zł. 71 ct. i resztującej sumy 194 zł. 46 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 450 zł.

Wadyum wynosi 10 prc,

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Przemyślany, 20 grudnia 1882.

L. 7139. (2817 1—3)

C. k. sąd powiatowy przeprowadzi w dniach 25 maja, 22 czerwca i 16 lipca 1883 roku każdym razem o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż realności pod nr. 7 w Młodochowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Macieja Bika własnej, na zaspokojenie pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w resztującej kwocie 209 zł. 83 ct.

Na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nastąpi za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim także poniżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych do przejrzenia w sądzie.

Kuratorem niewiadomych jest dr. Brandt w Mielcu.

Mielec, 13 stycznia 1883.

L. 11723. (2839 1—3)

Dnia 31 maja i 28 czerwca 1883 r. o godzinie 10 rano odbędzie się w budynku sądowym przymusowa sprzedaż posiadłości pod wyk. hip. 71 w Szczakowie położonej, dłużnika Michała Gaja własnej, na zaspokojenie wierzytelności 105 zł 52 ct. galicyjskiego zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie za lub powyżej ceny szacunkowej 400 zł. wynoszącej.

Wadyum wynosi 40 zł

Reszta warunków licytacyjnych i akt oszacowania w registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy

Chrzanów, 28 lutego 1883.

L. 11653. (2838 1—3)

Dnia 31 maja 1883 o godzinie 10 rano w budynku sądowym odbędzie się przymusowa sprzedaż posiadłości pod l. wyk. hip. 1014 w Chrzanowie położonej, dłużnika Jakóba Michalskiego własnej, także poniżej ceny szacunkowej, która 758 zł. wynosi.

Warunki tej sprzedaży są w registraturze sądowej do przejrzenia.

C. k sąd powiatowy

Chrzanów, 28 lutego 1883.

L 6607. (2591 1—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Karola Haempla w kwocie 1500 zł w. a. z pn. odbędzie się w dniu 28 maja 1883 o godzinie 10 rano w tutejszym budynku sądowym publiczna sprzedaż realności pod l. 29 w Oświęcimiu położonej, dawniej Antoniego i Maryanny Szczerbowskich, obecnie Władysława i Ludwiki Domagalskich własnej, a to już na trzecim terminie licytacyjnym nawet niżej ceny szacunkowej.

Kuratorem wierzycieli c. k. notaryusz p. Niemczewski.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w t. s. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Oświęcim, 30 grudnia 1882.

L. 8466. (2816 1—3)

C. k. sąd powiatowy przeprowadzi w dniach 25 maja, 22 czerwca, 16 lipca 1883 każdym razem o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż realności pod nr. 15 w Brzyściu, Jana Kukulskiego własnej, na zaspokojenie pretensyi zakładu włościańskiego, a to: 13 rat po 15 zł. i reszty kapitału 90 zł. 12 ct. Na trzecim terminie sprzedaż nastąpi także poniżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Brandt w Mielcu.

Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w sądzie.

Mielec, 24 stycznia 1883.

L. 8459. (2818 1—3)

C. k. sąd powiatowy przeprowadzi w dniach 25 maja. 22 czerwca, 16 lipca 1883 każdym razem o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż realności l. w. h 33 księgi grunt. dla gminy Przykopa objętej, Pawła Ruły, zwanego Grzecikiem własnej, na zaspokojenie pretensyi zakładu włościańskiego, a to: 13 po 3 zł. i reszty kapitału 33 zł. 45 ct.

Na trzecim terminie sprzedaż nastąpi także poniżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr Brandt w Mielcu.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w sądzie.

Mielec, 25 stycznia 1883.

L. 2648. (2627 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Potoku złotym podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Izaka Selzer przeciw Pawłowi Łucyszyn o 100 złr. w. a. z pn., połowa realności pod nk. 64 w Leszczańcach do egzekuta należąca składająca się z połowy chałupy wraz z budynkami gospodarczemi, tudzież z ogrodu i sadu łącznego obszaru około 700 kwadratowych sążni w tymże sądzie drogą publicznej licytacyi na dniu 22 maja 1883 o 10 godzinie rano pod warunkami w obwieszczeniu z dnia 6 marca 1882 l. 406 wyrażonymi jednakowoż także poniżej sprzedaną będzie.

Cena wywołania 300 złr.

Wadyum 30 złr. w. a.

Potok złoty, 9 października 1882.

L. 8117. (2780 1—3)

W dniach 28 maja i 28 czerwca 1883, każdym razem o godzinie 10tej rano odbędzie się w tutejszym budynku sądowym licytacyjna sprzedaż realności lwh. 383 we Dworach Antoniego Piwowarskiego własnej, a to celem zaspokojenia pretensyi Piotra Lebiedzkiego w kwocie 50 złr. w. a. Sprzedaż ta odbędzie się tylko powyżej, lub za cenę szacunkową, a w razie nieuzyskania takowej wyznacza się termin do ułożenia lżejszych warunków na dzień 28 czerwca 1883 o godzinie 4tej po południu, na który się wszystkich wierzycieli z tem dołożeniem do sądu wzywa, iż niestawający za zgadzających się z wnioskiem stawających uważani będą — poczem trzeci termin na którym w mowie będąca realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie z urzędu wyznaczonym zostanie.

Cena szacunkowa i wywoławcza 200 złr. w. a.

Wadyum 20 złr. w. a.

Protokół oszacowania wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w sądzie.

Kuratorem wierzycieli dr. Nowak.

C. k. sąd powiatowy

Oświęcim, 30 stycznia 1883.

L. 2807. (2638 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 23 maja, 27 czerwca i 1 sierpnia 1883 każdym razem o 10tej godzinie przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności pod l. k. 284 w Niżankowicach położonej, według wykazu hipotecznego l. 353 śp. Michała Milko własnej celem wydobycia wierzytelności gminy Cyków w kwocie 90 złr. i 240 złr. z pn.
Cena wywołania 560 złr.
Zakład 56 złr.
Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej zaś na trzecim także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.
Bliższe warunki licytacyi tudzież ekstrakt tabularny i protokół ocenienia można przejrzeć w sądzie.
Niżankowice, 24 lipca 1882.

L. 11455. (2837 1—3)
Dnia 31 maja i 28 czerwca 1883 o godzinie 10 rano odbędzie się w budynku sądowym przymusowa sprzedaż posiadłości pod wyk. hip. 136 i 257 położonych, dłużników Wojciecha i Jana Benbenków własnych, na zaspokojenie wierzytelności galic. zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 394 zł. 22 ct. powyżej ceny szacunkowej 800 zł. wynoszącej.
Wadyum wynosi 80 zł.
Reszta warunków licytacyjnych i akt oszacowania w registraturze do przejrzenia.
C. k. sąd powiatowy.
Chrzanów, 28 lutego 1883.

L. 6896. (2681 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Bochni podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Józefowi Malcowi jako cessyonaryuszowi Karola Rachfała w kwocie 1000 zł. odbędzie się w dniach 28 maja i 2 lipca 1883 każdym razem o godzinie 10tej przed południem egzekucyjna publiczna sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 43 gminy Kolanów objętej, Wojciecha Kociołka własnej.
Cenę wywołania stanowi suma 630 zł.
Wadyum 63 zł. wa.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny, tudzież protokół oszacowania tej realności w tut. sądowej registraturze są do przejrzenia.
Bochnia, 20 stycznia 1883.

L. 5543. (2682 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Bochni ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 304 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tut. sądzie na dniu 28 maja 1883 o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 13 gminy Rzezawa objętej, Józefa Rynducha własnej, za jakąbądź cenę.
Cena wywołania wynosi 800 zł.
Wadyum 80 zł. w. a.
Wyciąg tabularny i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tus. registraturze przejrzane.
Bochnia, 23 lutego 1883.

L. 4193. (2623 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego w sumie 10407 złr. 21 ct. w. a. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna dóbr Wola Lubecka część I i II do Jadwigi ze Szumańskich Górskiej, Barbary ze Szumańskich Arbesbauer i małoletnich Heleny Jana Kaurego Antoniny i Maryi Szumańskich należących.
Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w terminie trzecim dnia 28 maja 1883 o godzinie 10tej przed południem.
Cenę wywołania stanowić będzie suma 22891 złr.
Gdyby tej nie ofiarowano dobra rzeczone poniżej ceny wywołania za jakąkolwiek cenę najwyżej ofiarującemu sprzedane będą.
Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 1145 złr. w. a.
Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.
W Tarnowie, 5 kwietnia 1883.

L. 2086. (2656 1—3)
Celem zaspokojenia pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 611 złr. 27 ct. z pn. z większej 700 złr. odbędzie się w trzech terminach a mianowicie 28 maja, 28 czerwca i 2 sierpnia 1883, każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym budynku sądowym licytacyjna sprzedaż realności pod nr. 54 w Grojcu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Magdaleny Sporyszowej własnej a to na pierwszych dwóch terminach tylko powyżej lub za cenę szacunkową a na trzecim nawet poniżej takowej, jednakże nie niżej jak za 1400 złr. w. a.
Cena wywoławcza 2000 złr. w. a.
Wadyum 200 złr. w. a.
Kuratorem wierzycieli dr. Kaufmann w Oświęcimie.
Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków przejrzeć można w registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Oświęcim, 18 lipca 1882.

L. 7698. (2663 1—3)
Podaje się do wiadomości, iż w dniu 30 maja 1883 o godzinie 10tej rano, jako na trzecim terminie licytacyjnym odbędzie się w tutejszym gmachu sądowym egzekucyjna sprzedaż 15|16 części realności pod nr. 94 w Oświęcimie Hany z Żarnowieckich Żarnbwieckiej własnej, celem zaspokojenia pretensyi Salamona Kriegera w kwocie 700 złr. w. a. z pn. a to nawet niżej ceny szacunkowej na kwotę 857 złr 70 ct. w. a. oznaczonej.
Wadyum 80 złr. 58 ct. w. a.
Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Oświęcim, 15 stycznia 1883.

L. 3539. (2972 1—3)
W dniach 31 maja, 28 czerwca i 2 sierpnia r. b. o godzinie 9tej rano odbędzie się w budynku sądowym przymusowa sprzedaż posiadłości pod wyk. hip. 139 w Babicach położonej, Antoniny Domagałówny własnej, na zaspokojenie kosztów sporu 16 złr. 51 ct. Stanisława Wątroby na pierwszych dwóch za lub powyżej ceny szacunkowej 60 złr. wynoszącej, a na trzecim przynajmniej za cenę pokrywającą wierzytelności hipoteczne.
Wadyum wynosi 6 złr.
Reszta warunków licytacyjnych i akt oszacowania w registraturze do przejrzenia.
Chrzanów, 27 lutego 1883.

L. 8317. (2746 1—3)
Odnośnie do edyktu z 5 listopada 1881 l. 7332 w nr. 273, 275 i 277 gazety lwowskiej ogłasza się, że dnia 4 czerwca 1883 o godzinie 9tej rano odbędzie się w tutejszym sądzie pod dawniejszemi warunkami, z jedynym z 10 prc. na 5 prc. od ceny wywołania 300 złr., sprzedaż nietabularnej realności pod lk. 172 rep. 467 w Pasiecznej, Ilka Wintoniaka własnej i niżej ceny szacunkowej.
C. k. sąd powiatowy
Nadwórna, 10 marca 1883.

L. 2051. (2749 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia odnośnie do obwieszczeń z dnia 29 października 1882 l. 8355 w numerach 2, 3, 4 Gazety Lwowskiej z roku 1883 ogłoszonego, że do przymusowej licytacyi realności pod l. kon. 24 subr. 41 w Srokach Starostwie Lwowskiem położonej, wykazem hip. 57 tejże gminy objętej, małoletnich Hryńka, Fedka i Hanuśki Kuziów własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie 336 złr. 84 ct. wyznacza się nowy termin na 19 lipca 1883 o godzinie 10 rano, na którym ta realność także niżej ceny wywołania 800 złr. za jakąkolwiek cenę z złożeniem zniżonego wadyum 40 złr. w tusądowej kancelaryi sprzedaną zostanie.
Dalsze warunki i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusąd. registraturze.
Szczerzec, 29 marca 1883.

L. 1012. (2509 1—3)
C. k. sąd powiatowy odbędzie egzekucyjną sprzedaż 5|60 do Anny 3o śl. Gębczakowej należących części realności w Nowejwsi ad Kańczuga pod nk. 56 położonej a to celem zaspokojenia pretensyi Majera Grossa w kwocie 300 złr. w. a. z pn., na terminie dnia 4 czerwca 1883 o godzinie 9 rano, na którym rzeczone 5|60 części wymienionej wyżej realności za jaką kolwiek bądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedane zostaną.
Resztę warunków licytacyjnych a mianowicie 3 do 10 włącznie rezolucyą z dnia 19 września 1882 l. 3576 objętych pozostają niezmienione.
Kęty, 20 marca 1883.

L. 2200. (2774 1—3)
Stanisławowski c. k. sąd obwodowy podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Stanisławowskiego Banku zaliczkowego przeciw Janowi i Maryi Dynisiewicz o resztującą sumę pożyczkową 240 złr. w. a. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie obwodowym przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod lk. $288^3/_4$ w Stanisławowie położonej dłużników własnej pod następującemi warunkami:
I. Sprzedaż tej realności odbędzie się dnia 28 maja i dnia 14 czerwca 1883, każdym razem o godzinie 10 przed południem przy których to terminach takowa tylko wyżej ceny szacunkowej wynoszącej 201 złr. 60 ct. w. a., lub za takową sprzedaną zostanie.
Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa.
II. Wadyum wynosi 20 złr 16 ct. w. a. w gotówce.
III. Gdyby ta połowa realności przy tych terminach sprzedaną nie została natenczas wyznacza się termin do ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych na dzień 14 czerwca 1883 o godzinie 3 po południu.
Reszta warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.
O tem zawiadamia się obie strony c. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie imieniem Wysokiego skarbu, c. k. główny urząd podatkowy w miejscu i następujących wierzycieli hipotecznych a to: Altera Weisbacha, Maryę Roller, Szymona Weingartena Magistrat w Stanisławowie jako też wszystkich wierzycieli którzyby uzyskali prawo hipoteki na sprzedać się mającej połowie realności dopiero po dniu 20 lutego 1883 lub którymby niniejsza uchwała z jakiegokolwiek powodu wcale lub wcześnie przed terminem licytacyjnym doręczoną być nie mogła przez kuratora, którego się równocześnie w osobie tutejszego pana adwokata dr. Bardacha z substytucyą pana adwokata dr. Eliasza Fischlera ustanawia.
Stanisławów, 24 marca 1883.

L. 1728. (3004 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Gorlicach ogłasza niniejszem, że w dniach 30 maja, 4 lipca i 8 sierpnia 1883 każdym razem o godzinie 10 rano, w gmachu sądowym odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności pod nk. 25 w Gorlicach położonej wedle wykazu hipotecznego 18 Czarny Blumenkrancowej własnej, celem zaspokojenia należytości Lischego Weinbergera w kwocie 370 złr. w. a. z pn.
Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa w kwocie 7570 złr. 95 ct.
Wadyum 10 prc. czyli 758 złr. w. a.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.
Do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wyznaczonym zostaje termin na dzień 12go września 1883 o godzinie 9tej rano.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowionym jest adw. dr. Steczkowski w Gorlicach.
C. k. sąd powiatowy
Gorlice, 21 marca 1883.

L. 1343. (3008 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Załościach podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. akc. Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 885 złr. 34 ct. w. a. wraz z 7 prc od dnia 20go grudnia 1881 z pn. odbędzie się w tutejszo-sądowym budynku dnia 25 maja 1883 o 10tej godzinie przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności tabularnej pod l. sp. 417|499 w Podkamieniu wedle dom. 1 pag. 910 n. haer. 4 Bejły Ginsberg czyli Gnüsberg własnej pod następującemi lżejszemi warunkami:
1. Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 5789 złr. w. a.
2. Wadyum wynosi 5 prc. ceny wywołania t. j. sumę 290 złr.
3. Realność ta będzie sprzedaną na powyższym terminie za jakąbądź cenę najwięcej ofiarującemu.
4. Resztę warunków, wyciąg tabularny i akt ocenienia przejrzeć można w registraturze.
O tej licytacyi zawiadamia się obie strony, c. k. Prokuratoryę Skarbu we Lwowie, c. k. główny urząd podatkowy w Brodach Herscha Kornbauma w Podkamieniu, nareszcie wszystkich tych, którymby niniejsza uchwała albo wcale nie, albo w należytym czasie doręczoną być nie mogła, lub którzyby prawa zastawu na tej realności po dniu 22 sierpnia 1882 uzyskali do rąk kuratora p. Abrahama Silberga z Podkamienia i przez edykta.
Załośce, 31 marca 1883.

L. 733. (2660 1—3)
Bobrecki c. k. sąd powiatowy w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Jageta przeciw Jackowi i Justynie Zakalakom o zapłacenie resztującej sumy 60 złr. rozpisuje ponowną przymusową publiczną sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod ld. 47 w Dźwinogrodzie położonego wyk. hip. 290 objętego dłużniczki Justyny Zakalakowej własnego w jednym na dzień 25 maja 1883 o godzinie 9 rano w zabudowaniu tegoż sądu wyznaczonym terminie z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 920 złr. poręczne 46 złr., że gospodarstwo przy tym terminie najwięcej ofiarującemu za jakąbądź cenę sprzedane zostanie, że wyciąg hipoteczny, akt oszacowania w registraturze sąd. przeglądnąć o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym o zaległych podatkach w urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można i że kuratorem dla wierzycieli którymby uchwała doręczoną być nie mogła lub którzyby po dniu 6 marca 1882 prawa zastawu nabyli pan Teofil Waydowski ustanowiony został.
C. k. sąd powiatowy
Bóbrka, 31 stycznia 1883.

L. 2239. (3000 1—3)
C. k sąd obwodowy Tarnowski podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności wekslowej Freidli Goldbergowej jako prawonabywczyni Berla Stillmanna w sumie 845 złr. w. a. z pn. do przedsięwzięcia dozwolonej tutejszo - sądową uchwałą z dnia 9 listopada 1882 l. 12925 egzekucyjnej sprzedaży połowy dóbr Łęgora do dłużnika śp. Ludwika Pilli a względnie tegoż masy spadkowej należącej, trzeci termin na dzień 30go maja 1883 r. o godzinie 10 rano wyznaczonym zostaje.
Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym.
Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 6556 złr. 50 ct. w. a., przyczem sprzedaż wszakże poniżej ceny szacunkowej za jakąbądź cenę nastąpi.
Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi kwotę 328 złr. w. a.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.
O rozpisaniu tej licytacyi zawiadomienie otrzymują obydwie strony c. k. główny urząd podatkowy w Jaśle, c. k. Prokuratorya Skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, następnie ci wierzyciele, którzyby po dniu 17 czerwca 1882 r. do hipoteki połowy powyższych dóbr weszli lub którymby uchwała niniejsza, lub w przyszłości zapaść mogąca z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną, do rąk kuratora adwokata dra Kaczkowskiego, tudzież przez edykt, który równocześnie ogłoszonym zostaje.
W Tarnowie, 22 marca 1883.

L. 15695. (2980 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Stryju ogłasza, iż celem ściągnięcia resztującego kapitału pożyczkowego w sumie 1693 złr. 55 ct. w. a. z większego 1967 złr. 3 ct. w. a., pochodzącego wraz z 7 prc. odsetkami od dnia 16 sierpnia 1880 bieżącemi, tudzież kosztów niniejszej egzekucyi 30 złr. 5 ct. w. a. rozpisuje się ponownie przymusowa publiczna licytacyi realności pod l. 96 i 240 w Stryju położonych, dłużnika Isachera Berischa Schiffa wedle dom. II pag. 382 n. 6 i 7 haer. tudzież dom. I pag. 313 n. 7 haer. własnych, pierwotnej pożyczce 3500 złr. w. a. z pn., względnie powyższej wierzytelności z pn., wedle dom. XVIII pag. 382 n. 23 on. dom. VIII pag. 429 n. 24 on. tudzież 29 i 30 on. jak nie mniej dom. VIII pag. 461 n. 20, 21, 26 i 27 on za hipotekę służących na dniu 31 maja 1883 o godzinie 10 rano poniżej ceny szacunkowej 7500 złr. w. a.
Wadyum 350 złr. w. a.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny w tusądowej registraturze.
Stryj, dnia 23 lutego 1883

L. 1211. (3227 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Brodach podaje do publicznej wiadomości, że w drodze dalszej egzekucyi prawomocnego wyroku c. k. komisyi powiatowej indemnizacyjnej w Złoczowie z 3 maja 1857 w sprawie c. k. galic. Prokuratoryi Skarbu imieniem funduszu indemnizacyjnego przeciw Janowi Gozdeckiemu a raczej tegoż masie nieobjętej, ku zaspokojeniu 5 prc odsetków zwłoki od zapłaconej już renty zaległej w kwocie 35 cent., rocznych rat w ogólnej sumie 17 złr. 20 ct. w. a. się należących wraz z 5 prc. odsetkami zwłoki od każdej w terminie zapadłości nie zapłaconej raty od dnia zapadłości aż do końca kwartału w którym zapłata nastąpi liczyć się mającemi, kosztów egzekucyi w kwocie 8 złr. 54 ct., 3 złr. 2 ct., 12 złr. 50 ct. i 6 złr. 44 ct. sprzedaną zostanie realność pod lk. 1040 tab. 1391 w Brodach położona do Jana Gozdeckiego a raczej tegoż masy spadkowej należąca, na jednym terminie dnia 8go czerwca 1883 o godzinie 10 rano, na którym realność ta i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.
Bliższe warunki licytacyjne, akt oszacowania i wyciąg tabularny mogą być w tusąd. registraturze być przejrzane.
Brody, 2 lutego 1883.

L. 11158. (2778 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Dąbrowy podaje do wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Wawrzeńcowi Niejadlikowi odbędzie się w dniu 1 czerwca, w dniu 22 czerwca i w dniu 13 lipca 1883 publiczna sprzedaż gospodarstwa pod nr. 20 w Borze grądzkim położonego.
Cena szacunkowa wynosi 800 złr.
Wadyum 80 złr.
Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.
C. k sąd powiatowy
Dąbrowa, 29 grudnia 1882

Rozmaite obwieszczenia.

L. 402. (3206 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Starejsoli zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Emila Bergera, że z przyczyny wniesionej przez Leizora Abrahama jako cesyonaryusza Hersza Jollesa przeciw niemu prośby o wydanie z depozytu 20 zł., kuratorem dla niego p. Ludwika Topolskiego z zastępstwem p. Aleksandra Wysockiego ustanowił i zarazem termin do rozprawy na dzień 6 czerwca 1883 o godzinie 9 rano w tutejszym sądzie wyznaczył.

Rzeczą jest tedy Bergera kuratorowi potrzebną informacyę udzielić lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.

Starasól, 15 marca 1883.

L. 951. (3067 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Skolem zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Dmytra Kowala ze Synowódzka wyżnego, że dnia 17 sierpnia 1882 do l. 4459 Sara Itte Adlersberg pozew przeciw niemu o 18 zł. 6 ct. wniosła, i że na tę skargę termin do rozprawy na 25 kwietnia 1883 wyznaczono.

Ustanawiając dla niewiadomego z miejsca pobytu kuratorem Stefana Cmocia ze Synowódzka wyżnego, wzywa się go, by kuratorowi temu potrzebnych do obrony swych praw środków udzielił, lub innego zastępcę obrał i o tem sądowi doniósł, gdyż inaczej wynikłe z zaniedbania obrony skutki sam sobie przypisze.

Skole, dnia 12 grudnia 1882.

L. 1275. (3081 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Lutowiskach podaje do powszechnej wiadomości, że udzielił p. Karolowi Morwitz c. k. notaryuszowi w Ustrzykach dolnych ogólną delegacyę do sporządzania akt spadkowych po osobach zmarłych w okręgu tutejszego sądu, do których postępowanie spadkowe do kompetencyi tego sądu należy.

Lutowiska, 27 kwietnia 1883.

L. 3073. (2968)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy handlowej: „M. Banet“, której używać tenże będzie jako właściciel handlu skórami w Podgórzu Mendel Banet, podpisując takową „M. Banet“.

Kraków, dnia 16 lutego 1883.

L. 9007. (3046 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszem nieznanego z życia i miejsca pobytu właściciela firmy: „Zakłady fabryczne Magnusa Peltza w Zakopanem“, że celem doręczenia mu nakazu zapłaty z dnia 13 kwietnia 1883 l. 7704 w sprawie firmy J. Salomon przeciw firmie „Zakłady fabryczne Magnusa Peltza“, pto 1370 marek wydanego, kurator w osobie adw. dra Cesznaka z substytucyą adw. dra Schoena ustanowionym został.

Kraków, dnia 27 kwietnia 1883.

L. 52659. (2670 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wzywa wszystkich, w których ręku jeden z dwóch równobrzmiących listów depozytowych pod dniem 23 września 1879 przez c. k. uprzyw. galic. Bank hipoteczny na nazwisko M. Storcha i Ch. Fischerowej wystawionych, a opiewających na deponowanie przez nich w tymże Banku kwoty 1000 zł. w. a. w $4^1/_2$ pr. asygnacyi kasowej z odsetkami od dnia 24 września 1879 500 zł. w. a. w 5 pr. asygnacyi kasowej z odsetkami od 24 września 1879 i 200 zł. w. a. w dwóch 5 pr. asygnacyach kasowych po 100 zł. w. a. z odsetkami od 1 lipca 1879 bieżącemi, się znajduje, aby takowy w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni tem pewniej przedłożyli, ileże w razie przeciwnym za pozbawiony wszelkiej mocy uważany, a wystawca takowego do żadnego wywodu i odpowiedzi w tym przedmiocie obowiązanym nie będzie.

Z c. k. sądu krajowego

Lwów, dnia 2 grudnia 1882.

L. 983 (2595 3—3)

Obwieszczenie. / Kundmachung.

W c. k. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie zalegają następujące przesyłki wartościowe i przekazy pocztowe z roku 1881, które ani przez adresatów ani przez nadawców podjęte nie zostały.

Bei der k. k. Postdirection in Lemberg erliegen nachstehende Werthsendungen und Postanweisungen aus dem Jahre 1881, welche weder von den Adressaten noch von den Aufgebern behoben worden sind.

L. P. / P. Z.	Miejsce nadania / Aufgabsort	Imię i nazwisko adresata / Vor und Zuname des Adressaten	Miejsce przeznaczenia / Bestimmungs-ort	Wartość / Werth fl.	kr.	Waga / Gewicht kilo	gr.	Zawartość / Inhalt
1	Krakow	Rippe	Lwów	20	—	2	300	Gummiwaaren
2	„	Kohn Adolf	„	—	—	3	300	włosy - Haare
3	Bełz	Tirsch	Skole	5	—	—	810	—
4	Tarnobrzeg	Bijak	Russie	1	12	—	$11^1/_2$	Rubel
5	„	C. Schink	Jaroslau	10 rubli		—	$7^1/_2$	Rubel
6	Jazłowiec	Żabska	Husiatyn	1	50	—	414	Schriften pap.
7	Stanisławów	Julian	New-York	9	—	—	12	—
8	Przemyślany	Lutorowski	Halicz	3	—	—	9	—
9	Neusandez	Chronowski	Pest	3	—	—	9	—
10	Kolbus owa	Syspien	Stanislau	5	—	—	8	—
11	Jarosław	Gallon	Żółkiew	5	—	—	$10^1/_2$	—
12	„	Wolkowski	Prerau	4	—	—	14	—
13	Brody	Roth	Warschau	38 frank		—	14	—
14	Tarnów	Herzel et Brust	Wien	7	50	—	600	—
15	„	Armhaus	Łańcut	15	—	1	100	—
16	„	Brouglewicz	Tuchów	10	—	1	200	—
17	„	Latterbaum	Rzeszów	10	—	—	500	—
18	„	Steiner	„	18	—	—	900	—
19	„	Latterbaum	„	20	—	1	300	—
20	„	Bürgel	Jaroslau	—	—	1	500	—
21	Przemyśl	Kozioł	Rzeszów	15	—	1	300	—
22	„	Lacke	Żmigród	—	—	9	200	—
23	Dabrowa	Krzel	Lwów	2	—	—	870	—
24	Tarnopol	Garapich	Hłuboczek	10	—	—	300	—
25	Bochnia	Michałowski	Tarnów	2	15	—	25	—
26	Drohobycz	Kisko	Dembica	2	—	—	8	—
27	Podwołoczyska	Dolezan	Grzymałow	5	—	—	$7^1/_2$	—
28	Kraków	Sławsk	Warszawa	8	—	—	9	—
29	„	Rożanka	Szczawnica	3	—	—	10	—
30	„	Witski	Stęczyce	40 frank.		—	25	—
31	„	Sanko	Bochnia	3	—	—	250	—
32	„	Tarnowski	Mielec	7	—	7	100	—
33	„	Schapira	Żmigród	30	—	10	700	—
34	„	Ullman	Tanwald	10	—	$4^1/_2$	—	—
35	Zaleszczyki	Dzeniuk	Tartowce	2	—	—	9	—
36	Lwów	S. Z. 10	Bukareszt	10	—	—	600	—
37	„	Zawadzki	Kraków	12	—	1	500	—
38	„	Bichowska	Rohatyn	10	—	1	750	—
39	„	Wasilewski	Wadowice	6	—	—	500	—
40	„	Kukocki	Lubaczów	2	—	—	13	—
41	„	R[illegible]	Tomaszów	10	—	—	15	—

Z c. k. Dyrekcyi poczt
Lwów, dnia 6 kwietnia 1883.

K. k. Post-Direction
Lemberg, am 6. April 1883.

(3235 1—3)

Kundmachung

Das Comite der Wolf Kessler'schen Heirats-Ausstattungs-Stiftung gibt hiemit bekannt, daß im Jahre 1883, eine Heirats-Ausstattung aus dieser Stiftung an arme israelitische Mädchen, aus der Verwandschaft des Stifters Wolf Kessler und im Alter von 15 bis 30 Jahren zu verleichen ist. Die Bewerberinnen haben ihre diesfälligen Gesuche längstens binnen 30 Tagen, von der dritten Verlautbarung dieser Kundmachung im Amtsblatte der „Gazeta Lwowska“ gerechnet, beim Rabbinate zu Zurawno einzureichen, und folgende Nachweise beizubringen;

1) über ihr Alter, ihren Geburtsort und ihre Zuständigkeit,
2) über ihre Verwandschaft mit dem sel. Stifter Wolf Kessler
3) über ihre Armuth
4) über ihren unbescholtenen Lebenswandel,
5) über ihre allfällige Elternlosigkeit

der Obmann Isaak Horowitz
Rabbiner in Żurawno.

Walne zgromadzenie

Galicyjskiego Towarzystwa handlowego

odbędzie się dnia **28 maja 1883** we Lwowie, w lokalu Towarzystwa plac Gołuchowskich l. 2 na które się wszystkich członków Towarzystwa zaprasza.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie z czynności Towarzystwa i przedłożenie zamknięcia rachunków za rok 1882.
2. Sprawozdanie i wnioski komisyi rewizyjnej.
3. Wniosek Rady zawiadowczej co do rozdziału czystego dochodu i ustanowienie dywidendyza rok 1882.
4. Wybór 3 członków jako komisyi rewizyjnej za rok 1883.
5. Wniosek do zmiany §§. 14, 17, 18, 22, 29 g, 34, 36, 37, 39 d, 45 i 50 statutu.

Lwów, 8 maja 1883.

[3230] **Rada zawiadowcza.**

Ogłoszenie.

Wydział Rady powiatowej w Kałuszu podaje do publicznej wiadomości, że „Powiatowa kasa oszczędności w Kałuszu“ na mocy zatwierdzonych przez c, k. Namiestnictwo statutów z dniem 30 kwietnia b. r. otwartą zostaje.

Zakład ten płacić będzie stronom od wkładek u niego lokowanych 5pr. odsetki od sta rocznie, od pożyczek zaś pobierać będzie $6^1/_2$ ewentualnie 7pr. od sta rocznie.

Z Wydziału powiatowego
W Kałuszu. dnia 28 marca 1883.

L. 10191. (3059)

Ogłoszenie.

Rozpisuje się licytacya przez oferty na opieranie bielizny szpitala powszechnego krajowego we Lwowie na rok jeden, a mianowicie od dnia 8 sierpnia 1883 do dnia 8 sierpnia 1884 r. Główne warunki są następujące:

a) miesięcznie oddaje się do prania około 2000 sztuk bielizny, Dyrekcya szpitala nie ręczy jednak za ilość.
b) z prania bielizna ma być oddawaną spiesznie i regularnie, zupełnie czysta, dobrze umaglowana i złożona.
c) do prania nie wolno używać żadnych środków niszczących bieliznę.
d) Należytość za pranie będzie wypłaconą co miesiąc, za kwitami ostemplowanemi.
e) Do kontraktu wymaganą będzie kaucya 5000 zł.

Bliższe objaśnienia udzielać będzie Zarząd szpitala.

Oferty opieczętowane z podaniem ceny od jednej sztuki bielizny, małej czy wielkiej, przy dołączeniu wadyum 500 zł. składać należy Dyrekcyi szpitala do dnia 16 maja r. b., w którym to dniu o godzinie 11 przed południem oferty otworzone zostaną i odbędzie się nadto ustna pertraktacya.

Zatwierdzenie oferty zależeć będzie od Wysokiego Wydziału krajowego.

Lwów, dnia 2 maja 1883.

Z Dyrekcyi szpitala powszechnego krajowego.

L. 3316. (3117 2—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 27.760 złr. 50 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 34.600 zł. na hipotekę dóbr Wola wadowska, z przyległościami: Kadzielna, Wierzchowiny, Bory i Smyków w powiecie Mieleckim położonych pp. Konstancyi Szymańskiej, Balbiny Szymańskiej i Antoniny Szymańskiej własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1 lipca 1881 jeszcze pozostałe, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielkom tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie, d. 25 kwietnia 1883.
